

PROTOKÓŁ NR XXXI/13
Z OBRAD XXXI SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 30 KWIETNIA 2013 R.

XXXI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁵-12⁵⁰. W sesji uczestniczyło 21 radnych. Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński otworzył obrady XXXI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VI kadencji samorządu. Powitał serdecznie wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta oraz towarzyszących Burmistrzowi pracowników Urzędu Miasta, przedstawicieli prasy i telewizji oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej w sesji uczestniczy 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje, nieobecnych jest 5 radnych.

W chwili rozpoczęcia obrad nieobecni byli następujący radni: Danuta Karniewicz, Alina Niegierewicz, Maria Ryżyk, Igor Łukaszuk i Mirosław J. Kruszewski.

W obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępcy Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- pracownicy Urzędu Miasta,
- Dyrektor MOPS w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk,
- Dyrektor I LO im. T.Kościuszki w Bielsku Podlaskim Krzysztof Prorok,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do niniejszego protokołu.

Ad 2

Zawiadomienia o terminie XXXI sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załącznik od nr 2A do nr 2D do protokołu.

O godzinie 9⁰⁷ na obrady sesji przybyła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński przystąpił do ustalenia porządku obrad. Stwierdził, że porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że w związku z brakiem uwag i wniosków do porządku obrad proponuje, aby Rada Miasta na XXXI sesji RM obradowała zgodnie z porządkiem obrad podanym w zawiadomieniach o sesji i odczytał proponowany porządek obrad. Podał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła następujący porządek obrad XXXI sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXIX/13 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 26 marca 2013 r.
4. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2012 r.
5. Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2012.
6. Sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2012.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.
11. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego.
14. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXIX/13 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 26 marca 2013 r. Dodał, że protokół był wyłożony do wglądu i można było zapoznać się z jego treścią. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9¹⁰ na obrady sesji przybył radny Mirosław J. Kruszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Odnosnie treści protokołu nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXIX/13 z obrad XXIX sesji RM w dniu 26 marca 2013 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1, *dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu*, **przyjęła Protokół Nr XXIX/13 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 26 marca 2013 r. nie wnosząc uwag.**

Ad 4

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3K.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2012 roku (*informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Powitał obecnego na sesji Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim Pana Anatola Wasiluka. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta *stanowiących załącznik nr 3A do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje RM zapoznały się z przedłożoną informacją. Ponadto Komisja ds. Inwestycji wniosła o przedstawienie radnym, jaki jest stan prawny nieruchomości przy ul. Poświętnej po byłym żłobku oraz jak wygląda sytuacja z jej przejęciem na rzecz miasta. W odpowiedzi Burmistrz Miasta poinformował, że aktualne pozostają wyjaśnienia udzielone radnym pismami z dnia 21 lutego 2013 r. oraz z dnia 12 marca 2013 r. Jednocześnie Burmistrz Miasta poinformował, że w ciągu 2 miesięcy wyjaśniona zostanie sprawa funkcjonowania uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski Nr XXV/167/12 z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Poświętnej 3. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o informację na temat ilości dzieci urodzonych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski w 2012 roku. W odpowiedzi Burmistrz Miasta poinformował, że w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski w 2012 urodziło się 277 dzieci, natomiast na dzień dzisiejszy zameldowanych na pobyt stały i czasowy jest 265 dzieci. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9¹³ na obrady sesji przybyła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że jak co roku mają przedłożoną informację z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jest to zrobione bardzo porządnie, jest tu zawarta duża wiedza i przeciętny człowiek, który przeczyta tę informację to dużo dowie się o Bielsku, o bielskiej biedzie. Z tej racji, iż jest członkiem Komisji Rodziny uważa, że należałoby zająć się tą sprawą trochę głębiej. Jeżeli chodzi o biedę to biedni zawsze będą, będą ludzie ułomni, sieroty, itd. Bieda nieodłączna jest od człowieka w każdym systemie i ważne jest to, aby widzieć tych ludzi naprawdę potrzebujących. Często zauważa, ale to nie jest zarzut do pracowników opieki społecznej, którym jego zdaniem przybywa coraz więcej zadań, a nie przybywa środków i oni pracują za marne pieniądze, nie są w stanie nieraz tych zadań wykonać, które na gminę są narzucone. To jest taka jego ocena. Chodzi o to, żeby pomóc naprawdę tym najbiedniejszym, ale nie cwaniakom, ludziom roszczeniowym, których jest duża grupa. Są to ludzie, którzy wybrali sobie taki styl życia, są zdrowi, nie chcą pracować i im wygodnie być na „garnuszku” pomocy. Chodzi o to, aby właśnie tym osobom roszczeniowym nie dawać, bo często to jest taki podział środków, że jednemu coś się rzuci, drugiemu trochę, natomiast mu się wydaje, że dla tych ludzi najbardziej pomocne byłoby, gdyby jakoś zmobilizowano ich do aktywności, bo rozdzielnictwem, to tylko ich się psuje. Pan Dyrektor w informacji napisał, że są 652 osoby długotrwale korzystające z pomocy, które nie chcą korzystać ze szkoleń i w ogóle odrzucają wszystko. Jest ta grupa roszczeniowa. Co roku to się powtarza przez 20 lat i jakoś nie zmienia się podejścia do tego. Uważa, że należałoby zmienić sposób i może bardziej wykorzystać wywiad środowiskowy, itd., bo są takie przykłady, ma doniesienia i sam wie o tym, że ktoś ma piękny samochód, sprzęt bardzo drogi, jest elegancko ubrany i korzysta z pomocy społecznej. Są pewne narzędzia, jest wywiad środowiskowy i powinno się takich ludzi, cwaniaków wyłapywać. Druga sprawa dotyczy domów pomocy społecznej. W tej chwili w 2013 roku w dps jest 21 osób, z tego 14 osób w Brańsku, 2 osoby w Czerewkach, 3 osoby w Garbarach, 1 osoba w Białymstoku i 1 osoba w Choroszczy. Dalej jest na to zapotrzebowanie i już w tym roku liczba osób oczekujących na przyjęcie do domu pomocy społecznej wynosi 4 osoby. Tak więc ciągle jest ta potrzeba. W roku 2012 roku wydano ze środków gminy na ten cel 487 tys. zł, na rok 2013 zaplanowano 520 tys. zł. Jak wiadomo przy ul. Kościelnej był planowany dom pomocy społecznej, ale ks. Dziekan Olszewski nie był w stanie tego sam zrobić. Taki dom opieki społecznej bardzo jest potrzebny w powiecie i chodzi o to, żeby zaangażowały się siły powiatu oraz miasta i pomogły, żeby taki dom powstał w Bielsku, bo on będzie potrzebny i potrzebny jest teraz. Ci ludzie starsi często narzekają, bo wiadomo, że „starych drzew się nie przesadza”, tęsknią oni za Bielskiem, a tak mieszkaliby w Bielsku, poza tym byłyby miejsca pracy, itd. Uważa, że warto nad tym się zastanowić, ponieważ co roku o tym wspominają, ale jakoś nie radzą sobie z tym. Wie, że teraz CARITAS wystąpił w sprawie domu pomocy społecznej i nie wiadomo, jak ta sprawa się skończy, ale warto byłoby pomóc wszystkim, którzy chcą to zrobić. Jeszcze warto przypomnieć to, co napisał Pan Dyrektor, że najważniejszym problemem Bielska jest po raz kolejny bezrobocie, które stało się głównym powodem przyznawania świadczeń pomocy społecznej. Liczba rodzin otrzymujących zasiłki z powodu bezrobocia wyniosła 496, sytuacja ta dotyczy osób długotrwale bezrobotnych, którzy wykazują zniechęcenie

w zakresie poszukiwania pracy, często również dużą roszczeniowość. Są to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, po 40-tym roku życia, które nie widzą możliwości przekwalifikowania się, nie chcą poddać się aktywizacji zawodowej, zaś wszelkie szkolenia i programy finansowe z europejskiego funduszu społecznego nie cieszyły się szczególnym zainteresowaniem z ich strony, również pracownicy socjalni mają duże trudności z ponowną ich aktywizacją społeczną. Tutaj chciałby znaleźć jakieś narzędzia, aby tym ludziom pomóc, aby oni się zaktywizowali, żeby czuli się potrzebni, a nie tylko byli grupą roszczeniową. Nie wie jak to zrobić i ma pytanie do Pana Dyrektora - co on o tym myśli? Jeszcze chce poruszyć jedną sprawę, otóż na str. 35 informacji podano, że z dniem 1 stycznia 2012 roku weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Ta ustawa nałożyła na gminy nowe zadania w głównej mierze w zakresie wspierania rodziny i teraz te zadania będą coraz trudniejsze pod względem finansowym dla gmin, ponieważ ilość przeznaczania środków zwiększających się przez kolejne 3 lata do poziomu 50% na pokrycie kosztów pobytu w pieczy zastępczej, oznacza znalezienie tych środków, lub przesunięcie z innych zadań. Ciągłe dochodzą te zadania. Niepokojące jest również to, iż MOPS nie jest na bieżąco informowały o wpływających do sądu wnioskach o umieszczenie dzieci w pieczy zastępczej, stawia się w taki sposób gminę przed faktem dokonany bez możliwości podjęcia stosownych kroków mających na celu utrzymanie dziecka w rodzinie biologicznej. Myśli, że jest to wielki zarzut do sądów. O tych sądach słyszy się codziennie w telewizji i chyba można coś w tym temacie zrobić. Nie może być tak, żeby stawiano nas przed faktem dokonany, a często słyszy się w telewizji jak jest i jednak najlepiej dzieciom, aby zostawały przy rodzicach. Jednak jest to nie do pomyślenia, żeby na bieżąco nie było informacji z sądu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9²¹ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że z uwagi na to, iż powiat został przez kolegę Radnego wypowiedziany, to chce powiedzieć, że temat w zasadzie jest bardzo złożony, ale jednocześnie prosty. W powiecie istnieje dom pomocy społecznej w Brańsku o wysokich standardach i przez to koszty utrzymania w tym domu są również wysokie. Obłożenie tam jest pełne, czasami są jakieś niedobory, ale to może wynika z tego, że gminy nie kierują do tego domu swoich mieszkańców. Na pewno związane jest to z tym, że społeczeństwo ubożeje. Uważa, że w Bielsku potrzebny jest dla starszych ludzi dzienny dom pobytu, nie całodobowy. Nie wie czyja to jest kompetencja, ale jest to potrzebne, aby osobę starszą przyprowadzić, żeby ona miała tam pewne zajęcie. Warsztaty terapii zajęciowej też taką funkcję pełnią, ale ta forma integracji tych ludzi starszych i organizacji im wolnego czasu byłaby jak najbardziej wskazana. Wydaje się jej, że całodobowy dom raczej w mieście jest niepotrzebny, ponieważ jest w Brańsku.

O godzinie 9²⁵ na obrady sesji przybyła radna Maria Ryżyk oraz na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że rozmawiają tu o bardzo poważnej sprawie, ale jedna zasadnicza rzecz, że z tego nie wyciągają wniosków. Nie pierwszy raz tutaj jest rozmowa, bo jest ubóstwo, a wiadomo, że rząd sobie będzie się śmiać, że jest super, że jest dobrze i my możemy tylko mówić. Uważa, że trzeba byłoby kierować jakieś wnioski do posłów. Ustawa, która jest nowelizowana cały czas dopuszcza, a państwo, szczególnie Ministerstwo Finansów wykorzystuje to dotując wszystko i spychając na samorządy. Było pytanie na Komisji - ile to kosztowało w tamtym roku, gdzie łożono pieniądze podatników z Bielska Podlaskiego wspomagając rząd. Jest to kwota 3297 tys. zł, prawie 3300 tys. zł. Tyle miasto dokłada do subwencji państwowej. Na pewno wszyscy pamiętają o tym, że był nakaz i on był przeciwko temu, ale Rada w większości zaakceptowała o zwiększenie zatrudnienia o 3 osoby, bo dla tego rządu, dla Pana Tuska nie podobało się, że dużo jest bezrobotnych osób z wyższym wykształceniem. Spycha się to na samorząd i samorząd ma zatrudnić. Jeszcze Burmistrz oponował, że zostanie ukarany. Nie, bo argument jest zasadniczy – miasto dokłada do tego interesu. To nie jest interes nasz tylko jest ochrona rządu. Ustawa mówi dobitnie, rząd jest zobowiązany. Na pewno potrzebny jest dom wsparcia, tak jak Pani Radna mówiła, aby starsze kobiety miały gdzie przebywać, ale ktoś musi za to płacić. A przecież z pustego to i Salomon nie naleje. Prosiłby, nawet po tej sesji sformułować wniosek od Rady Miasta i skierować go do posłów podlaskich i wskazać im, że to nam się nie podoba. Wydaje mu się, że to byłoby odzwierciedleniem tej dyskusji, a nie samo tylko mówienie, że źle, itd. U nas to jeszcze nie jest źle. W przedłożonym sprawozdaniu zostało bardzo dobitnie, bardzo szczegółowo pokazane, że są osoby, które nie chcą pracować, którym nie zależy na pracy, bo oni zajądą i dostaną 400 zł. Potem te osoby, nie wszyscy, ale większość z nich od razu przeznaczają, wulgarnie mówiąc na przelew. I co można z tym zrobić? Niestety i są takie sprawy, że limuzynami

podjeżdżają po zasiłek. A co ma zrobić Dyrektor, jeżeli jest taka ustawa? Tutaj rozkładamy ręce i musimy to dotować i hodować darmozjada, bo niektórych to tak trzeba nazwać. To jest naprawdę problem wspólny, bo tak jest w całej Polsce. Nasze miasto jest jeszcze bogatą gminą. Rozmawiał z wójtami i oni mówią, że brakuje środków w ogóle w budżecie, a tam na górze nic nikogo nie obchodzi i wójt musi zdzierać, podnosić podatki rolne, żeby dołożyć do zasiłków. To jest państwo, w którym żyjemy, przykro to mówić niestety, które to państwo nazywa się Polska.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że uważnie słuchała wypowiedzi Pana Radnego, ale trzeba zauważyć jedno, że w powiecie pomoc społeczna jest zadaniem własnym powiatu i podejrzewa, że pomoc społeczna w gminie też jest zadaniem własnym miasta. Dochody są otrzymywane w różny sposób i to jest określone ustawą, m.in. zasila też subwencja. Fakt jest taki, że na pomoc społeczną jest zdecydowanie za mało tych środków, ale to co Pan Radny postuluje, żeby złożyć wniosek, to każdy z nas może taki wniosek zgłosić do określonych posłów tylko, że Pan sam wie, że to niekoniecznie da pożądany skutek, bo tak jak na służbę zdrowia jest za mało pieniędzy, tak samo i na pomoc społeczną. Z drugiej strony zgadza się również z wypowiedzią Pana i Pana Radnego Grzybowskiego, że o ile są ludzie rzeczywiście potrzebujący pomocy, bo są niezaradni, chorzy, czy z innych przyczyn, ale są też ludzie cwani, którzy po prostu znaleźli sobie sposób na życie. Do końca nie analizowała tych przepisów i nie wie, czy nie ma jakiejś furtki, bo są takie sytuacje, iż ktoś podjeżdża samochodem, itd. i jest obowiązek przyznania świadczenia, czy udzielenia darów. Wydaje się jej, że pewna furtka by się znalazła i od tego są urzędnicy, żeby też dokładnie analizowali sytuację tych ludzi, bo zarówno urzędnicy jak też inne osoby, które zajmują się tymi sprawami mogą być wprowadzeni w błąd. Wierzą oni, że ktoś ich nie oszuka, ale znajdzie się osoba, która może lepiej zna te przepisy i potrafi je ominąć. To trudno wyeliminować i problem na pewno jest bardzo złożony. Trudno tu apelować do sumienia, bo ktoś powie, że nie ma w Bielsku pracy mimo, że tych miejsc pracy jest jednak więcej niż w Siemiatyczach. Jednak to wszystko chyba zależy od ludzi zarówno po jednej stronie, którzy jak Pan Radny powiedział, że są ludzie roszczeniowi, a po drugiej stronie urzędników, żeby rzetelnie wykonywali swoje obowiązki. Na pewno jest problem.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9³² na obrady sesji przybył radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz zwrócił uwagę, że padły tutaj pewne stwierdzenia i szczegółowo do nich odnieść się Pan Dyrektor Wasiluk, natomiast, jeśli chodzi o domy pomocy społecznej to sytuacja nie jest taka zła. Fakt, że ich będzie przybywać i jest to nieuniknione. Z biegiem lat powstanie jeszcze wiele tych domów, a wydatki gmin w związku z funkcjonowaniem tych domów będą o wiele większe i trzeba sobie z tego zdawać sprawę. W połowie tego roku w pobliżu Bielska zostanie otwarty jeden dom pomocy społecznej, jedna z bielskich parafii uzyskała warunki zabudowy na taki dom, druga zamierza prawnie podjąć do tematu, bo warunki już ma. Toteż pod tym względem nie jest tak źle, jeśli chodzi o zabezpieczenie w najbliższym czasie miejsc w domach pomocy społecznej, oczywiście pod warunkiem, że zostaną zrealizowane te inwestycje. Gdy zostaną zrealizowane to bez wątpienia wydatki miasta będą dużo większe, bo nastąpi łatwiejszy dostęp do tego typu domów i automatycznie zdecydowanie większe będą wydatki z budżetu na ten cel.

Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk poinformował, że zanim odnieść się do pytań radnych to chciałby uzmysłowić, ile kosztuje pomoc społeczna w Bielsku. Roczny budżet, utrzymanie budynku, pracowników, biorąc pod uwagę zadania własne, zadania zlecone jest to ok. 10 mln. zł. To bardzo poważna kwota. Biorąc pod uwagę koszty dodatków mieszkaniowych oraz stypendiów, które bezpośrednio realizuje Urząd Miasta, jest to w wydatkach stałych druga pozycja po oświacie. Wiadomo, że w oświacie jest wiele placówek, wielu dyrektorów, a pomoc społeczna jest jedna i w tym muszą się poruszać. Oczywiście to nie znaczy, że taką kwotę Urząd wydaje na pomoc społeczną, bo gro środków są to zadania zlecone i pieniądze są z budżetu państwa. Największą tutaj pozycją są świadczenia rodzinne, na które przeznaczana jest kwota ok. 6 mln. zł. Zadań przybywa coraz więcej i dlatego te koszty rosną natomiast, jeśli chodzi o wydatki miasta to koszty są od wielu lat na tym samym poziomie. Dla przykładu powie, że jak rozpoczął pracę w 1997 roku w pomocy społecznej to zasiłki celowe oscylowały w granicach 150-200 zł i one są podobne dzisiaj z tym, że wiadomo jak spadła wartość nabywcza pieniądza. Chce też przy okazji uzmysłowić jaka obecnie wielka presja jest wywierana na działania ośrodków pomocy społecznej. Podawane są przykłady przez media, gdzie w wielu miejscach Polski dochodzi do tragedii i ostatnio była taka tragedia w Wołominie. Oczywiście bada się różne instytucje, dlaczego doszło do takiej tragedii i na końcu wychodzi, że to nie Policja, nie inne instytucje, lecz

tylko pomoc społeczna. Pomoc społeczna, ponieważ nie ma ona takiego silnego lobby jak mają inne instytucje i nie może się obronić. Pozycja pracownika socjalnego nigdy nie dorówna pozycji dzielnicowego, czy pracownika z innej instytucji. To jest zawsze pracownik kojarzony z biedą, z ekstremalnymi sytuacjami i odium tego przenosi się też na pracownika i po części jest on lekceważony i tak mówi popularnie - przyszła kobieta z opieki społecznej. Analizując ten przykład wołomiński, to kontroli nie będzie poddana policja tylko będzie poddany ośrodek pomocy społecznej, będą szukane koszty ofiarne i znajdą, chociaż rodzina nie korzystała od 2011 roku z pomocy społecznej. Na terenie naszego miasta do takiej tragedii na szczęście nie doszło, ale nawet gdyby pomoc społeczna działała bardzo skutecznie, to może dojść. Najlepiej działające służby nie są w stanie zapobiec pewnym rzeczom. One są w stanie zmniejszyć ryzyko, ale nie są w stanie zapobiec. Uważa, że uzmysłowił tutaj zebrany jak silna presja jest wywierana na ośrodki pomocy społecznej i na pomoc społeczną i jaka ciąży na nich odpowiedzialność. Przechodząc do pytań Pana Radnego Grzybowskiego to zdają sobie sprawę, że jest taka grupa ludzi roszczeniowych, zresztą tego nie ukrywano i napisali o tym w corocznym sprawozdaniu. To nie są czasy, gdy jest obowiązek pracy i dzisiaj kto chce ten pracuje, a kto nie chce to nie pracuje. Natomiast ustawa jest tak skonstruowana, że jeśli ktoś nie przekracza kryterium dochodowego i złoży podanie, to wówczas trzeba przydzielić mu tę pomoc. Oczywiście wywiady środowiskowe są przeprowadzane. One może nie były przeprowadzane z takim pietyzmem do momentu zatrudnienia trzech dodatkowych osób na pracownika socjalnego. To wymogła kontrola, która była przeprowadzona półtora roku temu i w zaleceniach pokontrolnych było ujęte, że muszą spełnić standardy. Standardem jest to, żeby gmina zatrudniała jednego pracownika socjalnego na 2 tysiące mieszkańców, ponieważ było podejrzenie, że jeśli pracownik obsługuje więcej mieszkańców, wówczas zajmuje się tylko papierologią, mniej chodzi w teren i nie zna sytuacji. Ustawodawca m.in. miał to na celu, aby pracownik pomocy społecznej, pracownik socjalny wykonywał stricte pracę socjalną i był bliżej mieszkańca. Dlatego też zatrudniono tych pracowników, Burmistrz podszedł do tego ze zrozumieniem i obecnie są spełnione te standardy. Często jest takie potoczne powiedzenie - jak dzielicie te pieniądze, przecież daje się je pijakom. Często z takim powiedzeniem się spotyka i po części z tym się zgadza. Po pierwsze, alkoholizm to choroba i starają się tym ludziom utrudnić możliwość zakupu alkoholu poprzez to, że nie daje się im gotówki, tylko jest to różnego rodzaju pomoc rzeczowa, np. przyznaje się decyzje na sklepy spożywcze, gdzie te osoby mogą realizować zakupy, również stosuje się zimną pomoc opałową, ale to też do końca nie daje rezultatów, bo kto chce sprzedać to na alkohol, to i tak sprzeda. Trudno tutaj z tym walczyć. Poza tym może przedstawić mechanizm np. uzyskania zasiłku stałego. Zasiłek stały przyznaje się osobie, która legitymuje się co najmniej umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Taki stopień przeważnie uzyskują osoby, które przez lata nadużywały alkoholu, zrujnowały swoje zdrowie. Stają oni na komisje i dostają umiarkowany stopień niepełnosprawności, a potem przychodzą do MOPS i trzeba im wypłacać zasiłek stały. Taka osoba stoi do kasy, a ludzie potrzebujący widzą kto idzie do MOPS po pieniądze i mówią, że właśnie pijakom się daje. Z tym się zgadza i też wewnętrznie temu się sprzeciwia, ale nic w tym kierunku nie można zrobić, bo takie są rozwiązania ustawowe. Oczywiście robiono pewne wysiłki, aby osoby, które wykazują chociaż pewne symptomy, że chcą wyrwać się z tej patowej sytuacji, że chcą coś ze swoim życiem zrobić, chcą je zmienić, więc przed kilku laty była możliwość aplikowania środków unijnych. Nie jest to sprawa prosta, ponieważ jest obwarowana dużym formalizmem, ale sięgnęli po te narzędzie i poprzez 3 lata realizowano projekt systemowy „A jednak warto” polegający na aktywizacji zawodowej osób długotrwale bezrobotnych. Poprzez ten projekt przewinęło się około 100 osób. Projekt polegał na organizowaniu dla bezrobotnych różnego rodzaju kursów. Najpierw zrobili badanie rynku, czy takie kursy są potrzebne, czy po tym można znaleźć pracę. Były to np. różne remontowe, wózki widłowe, obsługa kas fiskalnych, opiekunka środowiskowa. Część osób po tych kursach znalazła pracę. Jednak kolejne edycje tego projektu uzmysłowiły, że coraz trudniej z tej rzeszy bezrobotnych wybrać osoby, które rokują na to, że ukończą ten kurs i nie zniweczą tych środków. Tutaj stanęli przed dylematem, czy po prostu dalej wywalać te pieniądze w błoto, czy po prostu zakończyć realizację tego projektu na III edycji. Stwierdzono, że należy zakończyć, bo nie było efektów twardych. Osoby zaczynały kursy, potem nie przychodziły, nadużywały alkoholu. Zawsze w pomocy społecznej będzie taka grupa osób roszczeniowych, którzy mają taką filozofię. Dla nich zasiłek nie jest po to, aby było to tymczasowe wsparcie, lecz jak to stwierdził jeden z podopiecznych, żeby to wyrwać. Takie jest podejście podopiecznych do pieniędzy publicznych. Kwestia domów pomocy społecznej to dla niego temat jest bardzo znany. Nawet jako kandydat na radnego w powiecie miał to w swoim programie wyborczym, że będzie starał się doprowadzić do poważnej debaty nad powstaniem nowego domu pomocy społecznej na terenie miasta Bielsk Podlaski. Oczywiście jest to zadanie powiatu, ale znając życie wie, że tutaj powiat nie byłby w stanie sam udźwignąć tego ciężaru. Tu powinny zjednoczyć się wszystkie gminy pod auspicjami powiatu, w ogóle powinni działać ludzie dobrej woli na rzecz budowy dps. To nie powinien być remontowany żaden stary budynek, lecz wybudowany od podstaw, ponieważ dps-y mają bardzo wyśrubowane standardy. Jako radny

był na kontroli w dps w Brańsku i zna ten temat bardzo dokładnie. Jego prywatne zdanie jest takie, że w naszym biednym kraju na dorobku kosztu w dps są zbyt wysokie. Dochodzi do pewnego paradoksu, bo będąc na kontroli w dps stwierdzili, że wieloletnia dyrektorka dps, gdy odejdzie na emeryturę, to jej emerytura nie wystarczy na to, żeby była pensjonariuszką dps. Więc o czym tu można mówić, jeżeli koszt pobytu obecnie w Brańsku jest 2800 zł, a np. na Baranowickiej w Białymstoku ponad 4000 zł, czy 3200 zł w Czerewkach, to nikt prawie z tych pensjonariuszy w życiu aktywności zawodowej nie żył w takich warunkach jak w dps. Z drugiej strony analizując wszelkie koszty funkcjonowania dps, szczególnie największe koszty są to koszty osobowe, bo jest 0,6 obsługi na jednego mieszkańca i nawet w Brańsku, gdy płacą najniższe stawki salowym, pielęgniarcom itd. to urasta do bardzo horrendalnych kosztów, a gdyby zapłacić godziwie za tę pracę, to wtedy wychodzi 4 tys. zł miesięcznie. Tak więc idea budowy dps jest tutaj żywa. Kilka tygodni temu w tej sprawie spotkał się z wicestarostą i konkluzja była taka, że starostwo nie wyraża zgody, czy chęci na budowę nowego dps przy obecnym finansowaniu. Po części jest to zrozumiałe, bo może być tak, że wybuduje się piękny dom pomocy społecznej na terenie Bielska i będzie on w połowie pusty, ponieważ ośrodki pomocy społecznej nie będą kierowały osób do tego domu, gdyż wówczas gminy będą musiały dopłacać. Dzisiaj dopłaca się prawie pół miliona złotych, na obecny rok mają zaplanowane o 30 tysięcy zł więcej, ponieważ są osoby oczekujące. Nie ukrywa, że stosuje się nieformalne bariery, aby tych osób kierować jak najmniej, ponieważ chodzi właśnie o te pieniądze. Starają się uzupełniać to usługami opiekuńczymi, ale wiadomo, że usługi te nie są całodobowe, nie są prowadzone w weekendy, itd. Tu jeżeli nie zmieni się system finansowania to będzie problem przy starzejącym się społeczeństwie i tu nie należy nikogo obwiniać ani miasto, ani powiat, bo po prostu taki jest system ogólny finansowania. Najczęściej wygląda to w ten sposób, że babcia przepisze gospodarstwo na wsi wnukowi, przepisze mieszkanie i z rentą 800 zł przychodzi do MOPS-u i mówi, aby ją skierować do dps. Wtedy pyta ją o to, gdzie jej majątek, a ona mówi, że przepisała na wnuka. To niech wnuk się opiekuje, niech sprzeda to wszystko i opiekuje się. W zasadzie musiałby wtedy podawać sprawę do sądu, ale jest to droga przez mękę, a zanim jest rozstrzygnięcie sądu to przecież trzeba tym człowiekiem się opiekować i gmina musi płacić. Wracając do sprawy bezrobocia, to w Bielsku jest o tyle dobrze, że bezrobocie jest stosunkowo niskie, jedno z najniższych w kraju i oscyluje w okolicach 8-9%. W gospodarce kapitalistycznej 3% bezrobocie jest to bezrobocie tzw. higieniczne, więc zawsze ono będzie. Natomiast reszta nie ma tego przymusu pracy. Ktoś może powiedzieć, że powstają zakłady pracy, „Uchwyty” przyjmują, itd. ale ta firma przyjmuje specjalistów i to nie jest z tej grupy bezrobotnych, którzy korzystają z pomocy społecznej. Nikt takiego nie zatrudni w „Uchwytach”, bo musi to być specjalistyczny tokarz, który może operować na tokarkach numerycznych, a takiego człowieka wykształcić to są poważne pieniądze. Na terenie naszego miasta nie ma szkoły, która mogłaby takiego człowieka wykształcić, ponieważ nie ma takich tokarek. Sprawa pieczy zastępczej, chodzi o tzw. mówiąc popularnym językiem, zabieranie dzieci rodzinom biologicznym i umieszczanie ich w placówkach. Ustawa mówi wyraźnie, że w pierwszym roku 10% pokrywa gmina, a reszta powiat, w kolejnym roku przebywania - 30%, a w następnych - 50%, tak więc tutaj kosztu utrzymania tych dzieci wzrosną. Osobiście jest zwolennikiem, aby dzieci pozostawały w rodzinach biologicznych, ale nie zawsze, bo gdyby dla tej matki z Wołomina dzieci zostały zabrane to nie doszłoby do tragedii. To jest ostateczność, ale niestety trzeba ją stosować w skrajnych przypadkach i po trzech latach dopłacać 50%. Tak to wygląda, a jeśli są pytania to chętnie odpowie.

Radna Grażyna T. Rzepniewska zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz Radkiewicz mówił o nowym domu pomocy i chciałaby zapytać, czy Pan Burmistrz mógłby powiedzieć coś bliżej na ten temat, bo to jest ciekawe. Jako Przewodniczącą Komisji Rodziny i tutaj radni siedzący obok, pierwszy raz słyszą o tym, że powstanie taki dom, a na pewno ludzie też są tego ciekawi.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz poinformował, że nie jest upoważniony, żeby konkretnie to wymieniać, bo w jednym przypadku postępowanie administracyjne i wydane warunki zabudowy. Jednak nikt jego nie upoważnił do podawania – kto, co i jak. Zostały w Bielsku wydane jedne warunki zabudowy na dom pomocy społecznej i tyle tylko może powiedzieć. W pobliżu Bielska w połowie tego roku ma być oddany do użytku następny dom pomocy społecznej i być może jeszcze jeden. Nie jest upoważniony w imieniu podmiotu prywatnego wypowiadać się, a jeśli zostanie to otwarte, wówczas wszyscy będą wiedzieli. On to wie nieoficjalnie i prace tam trwają.

Radny Ignacy Grzybowski podziękował Panu Dyrektorowi za tak obszerną i szczerą dyskusję. Myśli, że ma on dużą wiedzę. Rzeczywiście, to wszystko, całą tę sytuację widać jak się dyskutuje tutaj i jak ma się te konkretne materiały. Mówi się, że w Bielsku bezrobocie nie jest duże a jest tyle tej biedy i niedoskonałości.

Jak w soczewce widać to na podstawie Bielska, ale co jest w miastach, gdzie bezrobocie wynosi ponad 20%. W Polsce przecież jest większe bezrobocie i mówi się o zielonej wyspie, o sukcesach w rządzie, itd. To tutaj widać teraz na dole jak się dyskutuje w tych poszczególnych miastach w jakim kierunku się idzie, jaka jest opieka społeczna i co się dzieje. A co się dzieje, to przecież teraz będzie widać, gdy ludzie składają deklaracje śmieciowe, ilu w Bielsku mieszka ludzi. To nie jest tak, że w Bielsku jest 28 tysięcy ludzi zameldowanych, ale wyjdzie na to, że mieszka może tylko 20 tysięcy. Tak rzeczywiście jest, bo jeden jest w Brukseli, drugi w Anglii w Londynie i tam dzieci się rodzą. Dzieci tutaj będzie coraz mniej, bo taka jest sytuacja, taka jest polityka państwa. Dlatego tych starych ludzi będzie coraz więcej, będzie się budować dps-y i będą takie przechowalnie miasta. O tym trzeba mówić. Tu Pan Simoniuk mówi, że trzeba do Sejmu skierować jakąś odezwę, itd. bo tutaj jesteśmy bezradni, ale przecież Pan Burmistrz jest w Związku Miast Polskich i tam właśnie burmistrzowie, wójtowie, prezydenci mają narzędzia, żeby się dopominać o te sprawy, żeby to było przełożenie tu z Rady na Sejm, itd. Miasto płaci składki do ZMP więc chcemy się dowiedzieć, czy Pan Burmistrz tam występuje w tych sprawach. Jeszcze raz chce powiedzieć, że Rada ma drobne instrumenty, gdzie można pomóc rodzinom wielodzietnym. Jako Komisja Rodziny występowali o to, żeby za śmieci czwarta osoba nie płaciła w rodzinach, w których jest więcej dzieci. Występowali też o przedszkola i inne sprawy. Są takie narzędzia tylko jeszcze mało z nich się korzysta. Trzeba, żeby dzieci tutaj się rodziły i żeby tutaj było więcej młodych ludzi, więc tym rodzinom wielodzietnym należy pomagać. Takie narzędzia ma również gmina.

O godzinie 10⁰⁰ z sali obrad wyszedł radny Igor Łukaszuk oraz radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2012 roku i przyjęła ją do wiadomości.**

O godzinie 10⁰² na salę obrad powrócił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 5

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2012 ([*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*](#)). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji Rady Miasta [*stanowiących załącznik nr 3B do niniejszego protokołu*](#). Poinformował, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną Oceną. Ponadto na posiedzeniu Komisji ds. Inwestycji Członek Komisji poprosił o informację - jaka jest wysokość dotacji z budżetu miasta na pomoc społeczną. Burmistrz Miasta przedłożył informację na ten temat. Odczytał treść tej informacji ([*informacja Burmistrza Miasta znajduje się w załączniku nr 3B do protokołu*](#)). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z Oceną zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski za rok 2012 i przyjęła ją do wiadomości.**

O godzinie 10⁰⁴ na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Ad 6

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z realizacji rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2012 ([*sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu*](#)). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM [*stanowiących załącznik nr 3C do niniejszego protokołu*](#). Poinformował, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem oraz przyjęły je do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym Sprawozdaniem z realizacji**

rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2012 i przyjęła je do wiadomości.

Ad 7

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu***). Powitał obecnego na sesji Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego Pana Krzysztofa Proroka. Następnie przedstawił zebranym opinie poszczególnych Komisji RM ***stanowiące załącznik nr 3D do niniejszego protokołu***. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 10⁰⁶ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz poinformował, że na Komisjach była gorąca dyskusja w tych sprawach i może warto tutaj mieszkańcom Bielska przedstawić również te wszystkie osoby, bo mieszkańcy nie znają tych tematów, aż tak dokładnie.

Radny Igor Łukaszuk poinformował, że zastanawiał się długo nad tematem przyznawania Honorowego Obywatelstwa, nie od samego początku, a tylko od pewnego czasu. Nie wie, czy czasami nie szastają za bardzo tym tytułem dlatego, że w jego ocenie tytuł Honorowego Obywatela powinien otrzymywać ten, którego trudno prześcignąć w danej dziedzinie i ten, który naprawdę bardzo wiele swojego czasu, swojej energii i talentu oddał dla naszego miasta. Natomiast w tym momencie ma duże wątpliwości co do każdej z tych kandydatur i nie wie, czy to nie jest już takie licytowanie się troszeczkę i przez to umniejszanie tego zaszczytu bycia Honorowym Obywatelom. Dodał, że poczynił trud i przejrzał jak to jest w innych miastach. Są tam regulaminy i są powoływane kapituły, itd. i nie odbywa się w ten sposób jak u nas teraz. Naprawdę nie ma tak bardzo wielu Honorowych Obywateli i np. Honorowe Obywatelstwo w mieście Warszawa było przyznane 3 osobom na przestrzeni ostatnich stu lat. Mówi tu o Obywatelstwie Honorowym pośmiertnym. Tutaj należałoby się zastanowić, bo faktycznie są bardzo różne sposoby na oddanie honoru, czy słów uznania i docenienie zasług różnych ludzi, ale nie wie, czy akurat ten najwyższy stopień, bo w jego ocenie Honorowe Obywatelstwo jest tym najwyższym stopniem, jest adekwatny w stosunku do każdej z tych kandydatur dzisiaj przedstawianych. W związku z tym nie będzie brał udziału w głosowaniu dlatego, że ma bardzo poważne co do tego wątpliwości. Ma wątpliwości, czy zasadnym jest nadawanie pośmiertne obywatelstwa, ponieważ bardzo rzadko takie przypadki się zdarzały i tylko w przypadku bardzo wybitnych osób oraz ma wątpliwości co do tego, czy dla obywatela miasta można nadać Honorowe Obywatelstwo skoro jest obywatelem naszego miasta.

O godzinie 10⁰⁹ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że miała nadzieję, iż w ogóle dyskusji na ten temat nie będzie, natomiast chce powiedzieć ogólnie, co do pewnej idei i zasady. Wychodzi z takiego założenia, że nie muszą wzorować się na historii i na innych, a mogą podejmować własne ścieżki. Dla pewnego grona mieszkańców Bielska być może ta pierwsza kandydatura jest mało istotna, ale skoro Rada Pedagogiczna uznała, że jest to ważna osoba i dla tego środowiska, to uważa, że należy nadać taki tytuł. To jest jedna kwestia, a druga sprawa dotyczy osób żyjących i zawsze wychodzi z takiego założenia, że dobrze byłoby w jakikolwiek sposób, czy to będzie tytuł Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski, czy inna forma to nadawać ludziom za życia, bo co z tego, jeśli ktoś będzie już w grobie. Skoro dana osoba zasłużyła się dla tego miasta i jeżeli ludzie to doceniają więc należy zrobić to właśnie za życia, aby troszeczkę było miło i właśnie bez zbędnej dyskusji. Oprócz tej pierwszej kandydatury są również dwie następne. Analizując życiorysy tych 3 osób może powiedzieć, że pierwsza kandydatura żyła w zupełnie innym okresie, były inne uwarunkowania społeczno-polityczne, był to okres powojenny, okres rodzącej się niepodległej Polski. Następne dwie osoby, które w końcowym efekcie są powiązane jakby profesją, ale te osoby bardzo dużo wniosły, jeżeli chodzi o rozwój gospodarczy naszego miasta, a to z kolei rzutuje również na bezrobocie. Fakt jest taki, że właśnie te dwie osoby - Pan Jan Mikołuszko i Pan Eugeniusz Wasilewski na pewno mieli inny start. Czytając ich życiorysy zwróciła uwagę na to, że Pan Jan Mikołuszko jako bardzo młody, 26-letni

człowiek został dyrektorem, więc prosi pokazać teraz kogoś, kto bezpośrednio po studiach zostaje dyrektorem. To były inne uwarunkowania społeczno – polityczne. Być może tym dwóm osobom było łatwiej, ale należy docenić fakt, że potrafili wykorzystać intelekt, swoje umiejętności również komunikatywność, itd., wykorzystać odpowiednio sytuację gospodarczą w danym momencie, różnego rodzaju przekształcenia, ale to w konsekwencji na pewno wpłynęło na ich awans, sukces. Przez to swoją postawą, swoim zaangażowaniem w biznesie spowodowali, że ludzie mają miejsca pracy. Już nawet nie analizując, czy ktoś miał łatwiej, czy gorzej w tym starcie, to jeżeli znalazły się takie osoby, które swój intelekt, swoją mądrość potrafiły tak wykorzystać z korzyścią dla miasta, nie zdradziły tego miasta, bo przecież rozstawiły miasto poza granicami Polski, to ważne jest, aby tych ludzi docenić. Dwa wnioski w tej sprawie zostały złożone przez Burmistrza. Uważa, że każdy może mieć jakieś obiekcje co do tego, czy bazować na innych, na historii. Osobiście jest raczej tego zdania, że owszem może pewnymi rzeczami posiłkować się, pewnymi zdarzeniami, ale dlaczego nie mogą czegoś innego wymyślić, przecież każdy ma prawo do tego. Uważa, że nagrody, pochwały jak najbardziej każdemu człowiekowi się należą i czy to będzie młoda osoba, czy starsza to każdy jest łasy. Na pewno pieniądź jest ważny, ale również jakaś pochwała, uznanie to są rzeczy bezcenne. Uważa, że w tym temacie nie należy dyskutować, zostały złożone wnioski, temat został omówiony na Komisjach. Te Komisje też były różne, każdy miał pogląd, bo od tego jest praca na Komisjach i każdy z radnych ma prawo do wypowiedzenia stanowiska. Uważa, że temat trzeba zamknąć i przejść do głosowania.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem, ilu Honorowych Obywateli Miasta liczy miasto Bielsk Podlaski, czy są już tacy i ilu ich jest?

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że sesje są transmitowane, więc nie tylko radni powinni znać życiorysy tych osób i Przewodniczący Rady powinien dokładnie przeczytać życiorys każdej z tych trzech osób. Osobiście jest odmiennego zdania. Nadano Honorowe Obywatelstwo dla ludzi, którzy ponieśli najwyższą ofiarę, dla tych zabitych przez faszystów. Te osoby na czele z księdzem Besztą-Borowskim, ponieśli największą ofiarę i jego zdaniem zasłużyli na ten tytuł. Natomiast dokąd człowiek żyje to różnie może być. O nadanie tytułu Honorowego Obywatela księdzu Zaleskiemu wystąpiła Rada Pedagogiczna Liceum Ogólnokształcącego. Ksiądz Zaleski jeszcze przed wojną uzyskał tytuł doktora filozofii, zakładał pierwsze Liceum w Bielsku Podlaskim, widząc potrzebę pomocy uczniom biedniejszym zorganizował w mieście bursę szkolną, młodzież niezamożna otrzymywała posiłki, a uczniowie mniej zdolni pomoc w nauce. Ksiądz Zaleski podczas II wojny światowej oskarżony o działalność konspiracyjną został w 1940 roku aresztowany przez gestapo, osadzony w więzieniu na Pawiaku, po roku został zwolniony. Śledztwo i tortury podczas uwięzienia wpłynęły na pogorszenie się stanu zdrowia i zmarł. To też jest taka ofiara. Ksiądz Zaleski przeciwstawiał się i u niego w haśle pierwsze było Bóg Honor Ojczyzna. Honor jest łączony z Bogiem i razem z Ojczyzną. To nie był tylko człowiek sukcesu, ale był to człowiek honoru. Tu oddolnie wychodzi z tym wnioskiem Rada Pedagogiczna, więc uważa, że powinni przyjąć te Honorowe Obywatelstwo.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że w związku z tym, iż została zgłoszona propozycja, aby przedstawić wniosek dotyczący nadania Honorowego Obywatelstwa księdzu Zaleskiemu i tak samo dwóch pozostałych kandydatur, które są w programie sesji w następnych punktach, to przedstawi wniosek o podjęcie uchwały, aby ta sprawa dotarła do mieszkańców Bielska Podlaskiego. Odczytał wniosek o podjęcie uchwały następującej treści - „Przedkładam pod obrady Rady Miasta Bielsk Podlaski projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski księdzu Franciszkowi Bronisławowi Zaleskiemu. Z wnioskiem o nadanie Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielska Podlaskiego księdzu Franciszkowi Bronisławowi Zaleskiemu wystąpiła w dniu 25 stycznia 2013 r. Rada Pedagogiczna I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim, doceniając wkład księdza Zaleskiego w powstanie i rozwój bielskiego gimnazjum w okresie rodzącej się niepodległości Polski, a w szczególności jego zasługi w kształceniu młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i tolerancji, które realizował wraz ze swoimi profesorami. Zbliżająca się 95. rocznica powstania Szkoły, 67. rocznica śmierci księdza Zaleskiego i X Zjazd Wychowawców i Wychowanków Gimnazjum i I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki to wspaniała okazja, aby nadać księdzu Franciszkowi Bronisławowi Zaleskiemu tytuł Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski. Na XXIX sesji w dniu 26 marca 2013 r. Rada Miasta Bielsk Podlaski przyjęła wniosek o nadanie Honorowego Obywatelstwa księdzu Zaleskiemu. W związku tym wnoszę o podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie”. Dodał, że radni te sprawy mieli na Komisjach i analizowali, więc nie wie, czy czytać teraz życiorys, ale chyba raczej nie, bo ta rzecz została tutaj przybliżona.

Na sali obrad pojawił się głos radnego, żeby odczytać życiorys, natomiast inne głosy radnych, że nie ma takiej potrzeby, bo wszyscy ten materiał mają.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że są tu rozbieżne zdania. Poinformował, że życiorys i wszystkie inne rzeczy będą wówczas, gdy będzie nadawany tytuł Honorowego Obywatela w miesiącu maju. Wtedy ujmie się całość w tym kontekście, bo są tu obszerne wnioski dotyczące tych trzech osób. W maju będzie część uroczysta, czyli nadanie tego tytułu tym osobom.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że mają bardzo poważną sprawę, nadać bardzo poważny honorowy tytuł obywatela naszego miasta, więc powinni podejść do tego z powagą i nie dyskutować nad tym, czy mają nadać tytuł „Zasłużony dla Bielska”, „Zasłużony dla Rady”, czy jeszcze może coś innego. Chcą nadać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski, są przedstawione wnioski, więc należy ograniczyć się do minimum dyskusji, a swoją opinię wyrazić poprzez głosowanie. Proponuje teraz zrobić 10-minutową przerwę, a później przystąpić do głosowań.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że został zgłoszony wniosek o przerwę w obradach i w związku z tym zarządza 10-minutową przerwę.

Przerwa w obradach rozpoczęła się o godzinie 10²² i trwała do godziny 10³⁵. W trakcie przerwy radna Ałta Sosna-Pawluczuk oraz radny Igor Łukaszuk zwolnili się u Przewodniczącego Rady Miasta z udziału w dalszej części obrad i za zgodą Przewodniczącego RM opuścili obrady sesji. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński wznowił obrady sesji po przerwie i stwierdził, że na sali obecnych jest 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Poinformował, że obecnie jest realizowany pkt.7 porządku obrad sesji tj. podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski księdzu Franciszkowi Bronisławowi Zaleskiemu. Zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze w tej sprawie głosy, czy zapytania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁶ na salę obrad przyszli radni: Paweł Mischuk, Mirosław J. Kruszewski oraz Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski księdzu Franciszkowi Bronisławowi Zaleskiemu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu, podjęła

Uchwałę Nr XXXI/200/13

w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Ad 8

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski Panu Janowi Mikołuszkowi (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu*). Poinformował, że w tej sprawie Pan Burmistrz wystąpił z wnioskiem o podjęcie uchwały dotyczącej nadania tego Honorowego Obywatelstwa. Odczytał wniosek Burmistrza Miasta o następującej treści: „Wnoszę o podjęcie uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski Panu Janowi Mikołuszkowi. W załączeniu do wniosku dołączam biografię Pana Jana Mikołuszko ze szczególnym uwzględnieniem jego dorobku na rzecz miasta Bielsk Podlaski i bielskiej społeczności lokalnej. W moim przekonaniu nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski Panu Janowi Mikołuszkowi byłoby zaszczytem dla naszej miejskiej społeczności z uwagi na skalę jego dokonań, dzięki którym Bielsk Podlaski ma szansę stać się największym ośrodkiem w Polsce budownictwa energooszczędnego opartego o konstrukcje drewniane

oraz zaangażowanie społeczne, pomoc potrzebującym, a przede wszystkim kształtowanie pozytywnego wizerunku miasta Bielsk Podlaski zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Powyższe wydarzenie miałyby również głęboki aspekt wychowawczy, gdyż wiązałoby się nierozdzielnie z promowaniem pozytywnych wzorców osobowych, a także byłoby uhonorowaniem dotychczasowych dokonań Pana Jana Mikołuszko, który w tym roku obchodzi jubileusz czterdziestolecia pracy zawodowej oraz dziesiątą rocznicę pracy na stanowisku Prezesa spółki UNIBEP SA w Bielsku Podlaskim. W związku z powyższym wnoszę o podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie”.

Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3E do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Burmistrz Miasta przedłożył radnym autopoprawkę do załącznika do projektu uchwały i ta autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym na posiedzeniach Komisji (*autopoprawka stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu*). Poinformował, że ta sprawa również była analizowana na posiedzeniach Komisji i nie będzie już czytał życiorysu, który jest obszerny, a tylko odczytał wniosek, tak jak to było w pierwszym przypadku. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że nie zabierał głosu przy poprzednim punkcie, ponieważ wyczerpał to już na poprzedniej sesji, kiedy Rada przyjmowała wniosek. Chce wrócić najpierw ogólnie do uchwały Rady Miasta przyjętej w IV kadencji w sprawie nadawania Honorowego Obywatela Bielska Podlaskiego. Otóż każdy z nas, bo tu jest też taki aspekt moralny, może mieć różne zdanie na ten temat w sprawie honorowania obywateli żyjących, czy już nieżyjących i może coś na ten temat powiedzieć. Przejrzał dokładnie tę uchwałę Rady Miasta, jest ona dość lapidarna i dokładnie nie precyzuje za co Honorowe Obywatelstwo można nadawać, a zatem wachlarz możliwości jest dość szeroki. Skoro uchwała nie precyzuje to szczerze mówiąc każdemu według uznania i podmiotów wnioskujących. Tych podmiotów jest 4, może to być Przewodniczący Rady, Burmistrz Miasta, stałe Komisje Rady i 500 mieszkańców Bielska Podlaskiego może wystąpić o nadanie Honorowego Obywatelstwa. Ponadto w uchwale jest mowa o kapitule, która rozpatruje te wnioski, jest załączony druk wniosku i tylko tyle. Czy to wystarcza? Tu można mieć różne odczucia i są takie głosy, że trzeba byłoby doprecyzować treść tej uchwały i ją znowelizować. Tylko rodzi się pytanie, bo skoro nadano już niektórym osobom, nieżyjącemu zasłużonemu dla miasta Zachariuszowi Szachowiczowi i 49 osobom rozstrzelanym w Lesie Pilickim to, czy teraz jest stosownym zmieniać i ustalać pewne kryteria. To też jest dylemat. Wracając do kandydatury Pana Prezesa Jana Mikołuszko i jednocześnie Pana Eugeniusza Wasilewskiego, są to godni kandydaci, ponieważ wpisali się w historię tego miasta, stworzyli firmy, cały czas tutaj funkcjonowali. Całe swoje życie zawodowe poświęcili swemu miastu, z pewnymi oczywiście epizodami, kiedy pracowali gdzie indziej. Byli to ludzie, którzy stworzyli miejsca pracy, którzy byli mecenatami np. sportu, udzielali wsparcia naszym sportowcom, dla sportu szkolnego, organizacji Dni Bielska Podlaskiego i w wielu innych dziedzinach. Można byłoby tutaj wyszczególnić i zapisać jeszcze kilkakrotnie więcej stron niż jest wymienionych w załączeniu do tego wniosku. Taka jest prawda, że oni powinni być umieszczeni w annałach historii Bielska Podlaskiego. Jest za tym, żeby ci ludzie zarówno Pan Jan Mikołuszko i Pan Eugeniusz Wasilewski uchwałą Rady Miasta stali się Honorowymi Obywatelami Bielska. Tylko tworzy się pewien precedens, bo teraz idąc za tokiem rozumowania Pana Burmistrza, że jeśli się powiedziało „a” to trzeba powiedzieć i „b”, więc co z innymi firmami, przedsiębiorcami, których firmy powstały na gruzach w początkach okresu transformacji ustrojowej, na początku lat 90-tych. Chodzi mu np. o firmę „Suempol” Pana Edwarda Siecińskiego, chodzi o firmę „Maksbud” Pana Jana Miniuka, która w przyszłym roku będzie obchodzić 25-lecie. Ponadto Pan Janusz Łuczaj, który zaczynał swoją działalność w poczekalni PKP przy dworcu a teraz jest piękny obiekt, Państwo Burzyńscy - firma „Arhelan” i tak szereg innych można byłoby wymieniać. To jest pewien problem, bo każda firma jest ważna i ta duża, i te mniejsze, które zostały przez niego wyszczególnione. Trzeba byłoby również ich docenić. Oczywiście Pan Burmistrz, czy ktoś inny może odpowiedzieć - to proszę ewentualnie występować z wnioskami. Tylko znowu powstanie ten dylemat, o którym tutaj mówił Pan Radny Igor Łukaszuk, czy to Honorowe Obywatelstwo się nie zdewaluuje, czy nie powinno nadawać się Honorowego Obywatelstwa wyjątkowo, pewnym osobom zasłużonym w historii tego miasta. Jest to pytanie retoryczne i sam nie może dać na to odpowiedzi w kontekście tej przyjętej uchwały w 2004 roku.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że na pewno Honorowe Obywatelstwo daje się wyjątkowo, wyjątkowym ludziom bezwzględnie i gdy głosowali za uchwałą to pamięta, że taki był zamiar. Jak dotąd uhonorowanych zostało 49 osób, którzy ponieśli najwyższą ofiarę, ponadto Pan Szachowicz bardzo skromny człowiek, to nie był człowiek sukcesu, ale dużo robił on społecznie i był znany oraz Pan Szubak, który rozślawił po świecie swoim chórem, itd. Natomiast, jeśli chodzi o Pana Mikołuszko i Pana Wasilewskiego to

na Komisji już mówił i prosił Pana Burmistrza, bo wniosek dotyczący księdza Zaleskiego to jest wniosek Rady Pedagogicznej. Ten wniosek już w styczniu był wprowadzony i wtedy Pan Burmistrz i inni mówili, że nie może być tak, bo najpierw wniosek, później uchwała itd. musi być dyskusja na Komisjach. Natomiast tutaj Pan Burmistrz wprowadził sam Pana Mikołuszko i Pana Wasilewskiego od razu jako uchwałę. Ma niby takie prawo, ale trzeba równe zasady do wszystkich stosować. Jeżeli tu Pan Burmistrz występuje, są zarzuty takie, że kampanię jemu robili, wpłacali jakieś może środki i nawet były takie słowa, że teraz występuje Pan Burmistrz dla Pana Mikołuszko i dla Pana Wasilewskiego, ci ludzie jeszcze żyją, to są ludzie majątni, dużymi firmami zarządzają i za rok wystąpi Pan Mikołuszko i Pan Wasilewski o nadanie Honorowego Obywatelstwa dla Pana Burmistrza Berezowca. Tak może być i wtedy to już w ogóle się deprawuje. Czy się należy? Nie ma nic do Pana Burmistrza, nie ma nic do Pana Jana Mikołuszki i nie ma nic do Pana Wasilewskiego. Chodzi o to, żeby było to jasne, że nie ma nic. Chodzi tylko o to, aby tego Honorowego Obywatelstwa nie zdeprawować. Na Komisji wystąpił z propozycją, żeby wprowadzić do Statutu i uważa, że nie trzeba się spieszyć, ci ludzie jeszcze żyją i wprowadzić tym ludziom – „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego”. Nagrodzić ich jakimś medalem i takich ludzi jest więcej. Bezwzględnie są to ludzie sukcesu, czy honoru to już nie wie, za dobrze ich nie zna. Nie chciałby grzebać się w życiorysach, prosił tylko o to, żeby wycofać. Może nie warto się grzebać, bo jeżeli jest tam wspomniane, że w wieku 26 lat został dyrektorem, a drugi w wieku 25 lat naczelnikiem w latach 70-tych i został odznaczony medalem Janka Krasickiego, to pyta się - kto to był ten Janek Krasicki? Nic nie ma do nich, to ich życie. Jeszcze raz mówi, że jako chrześcijanin nie ma prawa nikogo osądzać, ale jako radny to jego obowiązkiem, jego sumieniem jest oceniać. To jest zupełnie co innego oceniać ich czyny. Te czyny były różne, to wtedy nic z honorem nie mają. Jeżeli w latach 70-tych, 80-tych opozycja bojkotowała wszelkie wybory, a oni startowali na pierwszych listach. Był taki moment w 1975, czy 1976 roku, kiedy do niego do domu przyjechali, aby do urny pojechać, bo nie chciał tego zrobić. Ci ludzie zawsze się ustawiali dobrze. Jak się czyta, to zawsze sukcesy uzyskiwali, już w wieku 25 lat i od razu dyrektorem, a drugi naczelnikiem, itd. a potem się poułaszcza. Nie chce tu oceniać, ale jeszcze raz mówi, że jest więcej takich osób, Pan Miniuk, Siecińscy, Burzyńscy, Romańczuk. Takich ludzi sukcesu jest dużo więcej i nie chce tu wymieniać. Proponuje dla Burmistrza, aby wycofał te Honorowe Obywatelstwo, a w punkcie w sprawach różnych wprowadzić – „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego” i wtedy Pan Burmistrz będzie miał prawo powiesić tej osobie medal „Zasłużony dla Bielska”. Rzeczywiście tworzył miejsca pracy, jest to człowiek sukcesu bezwzględnie, jeżeli w tamtym roku zarobił najwięcej w województwie podlaskim, ponad 1,5 mln. zł. Przykładowo w Łowiczu nadano Honorowe Obywatelstwo Prezydentowi Kaczorowskiemu, bo był w tym mieście godzinę, czy dwie. To jest jakby inny tytuł. Brakuje tutaj tytułu i powinni wprowadzić do Statutu - „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego” i tam włączyć tych ludzi, a dzisiaj wycofajmy się z tego, odrzućmy te projekty, bo krzywdę tym ludziom się robi. Po co mają ludzie grzebać się w życiorysach, itd. i zarzucać, że deprawuje się ten tytuł.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie sądziła, iż dojdzie do dyskusji. Skoro te 3 kandydatury są ujęte w porządku obrad to nawet nieelegancko grzebać w życiorysach. Podkreśla jeszcze raz, że na pewno trudno porównywać te dwie kandydatury, w ogóle okres w którym działali i księdza Franciszka Zaleskiego. To był zupełnie inny okres. Zgadza się też z wypowiedzią Pana Mirosława Gołębiowskiego, że może powstać precedens, itd. i każdy może występować z takim wnioskiem. Proponuje, żeby ten temat przedyskutować w punkcie - Sprawy różne i na pewno znajdzie się jakieś rozwiązanie. Natomiast w tym momencie uważa, że jednak trzeba zamknąć tę bardzo niesmaczną dyskusję, bo tak jak już mówiła, że te osoby miały zupełnie inne możliwości z różnych względów, ale sam fakt, że potrafiły wykorzystać swój potencjał intelektualny i zrobić coś dla miasta, a jednocześnie dla ludzi mieszkających w Bielsku, bo jednak zatrudniają ludzi z Bielska. Nie jest tak, jak zrobił np. jeden przedsiębiorca, który zbudował firmę i zatrudnia ludzi z zewnątrz, spoza Bielska. Te firmy budowlane jednak pamiętają o mieszkańcach. Należy również zgodzić się z tym, że pewne dziedziny życia gospodarczego, czy też kulturalnego są zupełnie inne, bo na budownictwie się zarabia, jest to zupełnie innych dochód, natomiast kultura jest piękna, ale niestety zawsze tak bywało, że raczej na tym się nie zarabiało. Teraz już jest trochę inaczej, jest inna moda i aktorzy zarabiają nawet bardzo dużo, ale to są pewne grupy osób. Mimo, że jest po przeciwnej stronie, to ocenia człowieka oraz jego dokonania dla tego miasta. Nadal twierdzi, że należy ludzi doceniać za życia, a nie pośmiertnie, bo w historii znane są sytuacje, że ludzie byli oczerniani, brzydko o nich mówiono, gdyż z reguły Polacy mają coś takiego, że lubią „najeżdzać” jeden na drugiego, są zawistni, zazdrośni, bo ktoś za dużo zarabia. Jednak, czy lepiej byłoby, żeby mało zarabiał i nie pomógł innym? Jeżeli ktoś jest nieudacznikiem i nie potrafi zarobić, więc innymi też nie pomoże. Trzeba oddać ten honor takiej sprawiedliwości. Pan Mikołuszko mieszkał w drugim bloku na osiedlu, gdzie ona mieszkała w dzieciństwie. Nie znała go, ale pamięta, że startował w jakimś konkursie na dyrektora i też tej otoczki nie znała. Z życiorysu

przedstawionego w załącznikach do jednej i drugiej uchwały wynika, że są to ludzie uznani poprzez to, że nie tylko swój biznes rozwijają w Bielsku, nie przechodzą do innych miejscowości, ale również rozślawiają poza granicami Polski. To nie każdemu się zdarza. Uważam, że takich ludzi należy docenić. Ci ludzie mają pieniądze, mają pewien status, mają pozycję. Dla nich to jest kwestia taka moralna, czy zostaną uznani, czy nie zostaną uznani. Natomiast kwestia, o której mówił Pan Mirosław Gołębiowski, ten dylemat to można o tym porozmawiać w punkcie – Sprawy różne. Każdy może będzie miał jakiś pomysł i z tej dyskusji może zrodzi się coś bardzo ciekawego.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w pełni popiera stanowisko Pani Radnej Bożeny Zwolińskiej. Można porozmawiać o kryteriach, ale Pan Radny Ignacy Grzybowski tutaj wchodzi w sferę etyki, moralności i Pan Radny mówi o odznaczeniach Janka Krasickiego, może zaraz o medalach 20, 30-lecia, czy 40-lecia. Był taki okres, kiedy to nadawano. Nie mówmy o dorobkiewiczach, bo w PRL-u, owszem może dygnitarze partyjni się dorobili. A teraz to co jest, ilu jest takich ludzi, którzy zarabiają po 50 tysięcy lub więcej i to dzięki komu? Temu społeczeństwu obywatelskiemu. W bankach, w finansach i wystarczy przeczytać brukowiec jakim jest FAKT i można tego się dowiedzieć. Ktoś może powiedzieć, że to nieprawda, ale w tym wszystkim jest wiele prawdy. Tutaj Pan Radny wchodzi w sferę moralności i mówi, że Pan Mikołuszko wystąpi o nadanie tego tytułu. Pan Mikołuszko nie będzie miał tej legitymacji, ani Pan Wasilewski, bo uchwała Rady Miasta stanowi, że może wystąpić 500 mieszkańców, chyba że zbierze tyle podpisów. Pan Radny przecież też był za tą uchwałą Rady Miasta, bo był wówczas radnym i można było te kryteria wtedy ustalić. Uważa również, tak jak powiedziała Pani Radna, że należy ludzi promować za ich przedsiębiorczość, za ich zaangażowanie na rzecz tej społeczności i też proponuje, bo Pan Radny Andrzej Roszczenko już o tym mówił, żeby w tej sprawie zamknąć dyskusję. Natomiast zgodnie z uchwałą Pan Burmistrz miał prawo wystąpić z takim wnioskiem, bo to jest przecież nasze prawo miejscowe.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że na Komisji Finansów postanowili jedno, żeby wygadać się, powiedzieć „za” i „przeciw”, aby po prostu wyszli z twarzą na sesji. Ale nie, niektórym to się nie podoba, więc skoro już tak inni zaczęli, to on skończy. Honorowe Obywatelstwo dla księdza Zaleskiego zostało nadane z pogwałceniem regulaminu, ponieważ Rada Pedagogiczna nie miała prawa wystąpić i trzeba było zebrać 500 podpisów. O tym tu nie mówiono. Przykro słuchać, że takie rzeczy są. Były Komisje, były te sprawy dyskutowane na Komisjach, ale niestety, nie będzie takiej sesji, aby nie było zawieruchy i jak nie zacznie Przewodniczący, to Radny Grzybowski. Dziwi się po prostu temu. Chce powiedzieć Panu Grzybowskiemu, że ma u siebie dokumentację ze wszystkich trzech kampanii wyborczych, których sam prowadził finanse, więc prosi przyjść i sprawdzić, czy znajduje się tam nazwisko Pana Mikołuszki, albo Pana Wasilewskiego. Nie dali oni ani grosza. Niektórzy, osoby fizyczne, bo tylko osoby fizyczne mogą dawać, przysyłać, a tych dwóch Panów dla SLD ani grosza nie dało. Tak więc chce powiedzieć Panu Radnemu, że nieładnie mówić tutaj bzdury. Pan Radny ubliża tutaj nie tylko dla Burmistrza, ale Pan ubliża mojej frakcji. Nie mówi tu jaka jest Pana frakcja, ale powinien Pan czasami ugryźć się za język. To może źle się skończyć. Nie podoba się, to nie głosuj Pan, głosuj przeciw, ale nie ubliżaj Pan ludziom. Jemu też nie wszystko się podoba, ale Pan Radny niech nie ubliża ludziom, którzy naprawdę coś zrobili w Bielsku. Pan Mikołuszko do czego się nie dotknął to wszystko jemu wychodziło, wszystko wychodzi i dzięki Panu Mikołuszko, BEP który był bankrutem to dzisiaj jest na giełdzie. I co Pan Radny o tym powie? Pan Mikołuszko tylko wrócił z Warszawy z powrotem tutaj, z Unibudu wrócił do Unibud BEP i raptem zrobiła się spółka giełdowa. Czy Pan Radny nie wie, że tylu ludzi pracuje, że ten człowiek poświęcił całe życie dla Bielska. Osobiście nie zagląda, ile on zarabia, bo to jego nic nie obchodzi. Tu Radny Mirosław Gołębiowski, czy Radna Bożena Zwolińska powiedzieli, że nie zaglądamy tam, gdzie nas nie proszą. Bądźmy ludźmi. To jest tak newralgiczne, że powie szczerze, iż nie wie, czy ci Panowie nie zrzekną się tego po dzisiejszej dyskusji. Jak wówczas będzie Rada wyglądała? Wstyd.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że jeżeli Radny Simoniuk nie umie słuchać, albo źle słucha tego co on mówi i w swojej wypowiedzi tylko odnosi się do Grzybowskiego i wstydzi, mówi, że wstyd i inne rzeczy, no to ręce opadają. Prosi słuchać, bo Pan Simoniuk to samo mówił co on, że gdzie się dotknął to wszystko wychodziło Panu Mikołuszce. To wszystko się zgadza, dlatego chce, żeby odrzucić te projekty uchwał, a przystąpić na następnej sesji i dać mu „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego”. O to chodziło, bo Pan Mikołuszko zasłużył na to. Niech Pan Simoniuk nie straszy, bo prosi słuchać co powiedział, że prawdopodobnie może finansować kampanię wyborczą. To jest zupełnie co innego jak - finansował kampanię. Może finansować. Gdzie tutaj mija się z prawdą? Niech Pan Simoniuk słucha uważnie. Może potem Pan Mikołuszko wystąpić ze swoją całą firmą o nadanie Honorowego Obywatelstwa Burmistrzowi

Berezowcowi? Może tak zrobić, zbierze 500 podpisów i wystąpi. Natomiast, jeżeli chodzi o księdza Zaleskiego to Rada Pedagogiczna wystąpiła z takim wnioskiem, ale na swojej Komisji, jako radny ma takie prawo i wystąpił z wnioskiem, a Rada ten wniosek przyjęła. Tak było i trzeba słuchać się nawzajem. To nie jest tak, że 21 radnych mają mówić to samo.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że Pan Radny Grzybowski po prostu już się powtarza.

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że nie powtarza się, a tylko mówi wyraźnie o tym, aby nie krytykować radny radnego. On może się nie zgadzać, może się mylić, ale jest po to, abym mówić zgodnie z sumieniem i o to chodzi, a nie mówić tak jakby Panu Simoniukowi się podobało.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że nie będzie tu się ustosunkowywał do tego kto będzie dla niego występował o nadanie tytułu, itd., bo w stosunku do takich wypowiedzi to jeszcze nie zszedł poniżej poziomu, żeby ustosunkowywać się. W związku z tym, że zarzucono tutaj nierówne traktowanie tych wniosków to odpowie w ten sposób, że to jest nieprawda. Rada Pedagogiczna złożyła wniosek i poprosił o życiorys dlatego, że to był suchy wniosek. Natomiast, jeśli chodzi o tych ludzi, to odpowie, że te wszystkie stwierdzenia, które tutaj poruszył Pan Radny, którego obecnie nie ma na sesji, to ci ludzie spełniają. Ci ludzie tutaj rozbudowali, pokazali i takie porównywania, że to dobry czas, czy niedobry, to odpowie w sposób ogólny i nie będzie ustosunkowywał się do wcześniejszych wypowiedzi. Takie same szanse w Polsce to ma tysiąc firm budowlanych, tylko z takiego małego miasteczka jak Bielsk Podlaski ta firma jest na Giełdzie Papierów Wartościowych, a jakoś z miasta wojewódzkiego, z Białegostoku to nie bardzo. Był na posiedzeniach Komisji i powiedział, że miały być złożone trzy wnioski przez Burmistrza. Te sprawy są dyskutowane od tamtego roku i to nie jest za 5 minut zrobione, lecz wszystkie materiały były zebrane jeszcze przed uchwalaniem budżetu tamtego roku i wymienił wtedy kilka nazwisk osób, którzy też powinni otrzymać ten tytuł. Tyle jadu, ile tu zostało wylane, to powie Panu Grzybowskiemu, że nic nie chciałby dostać i odpowie Panu Radnemu, że nikogo w życiu nie prosił o złotówkę, żeby jego kampanię finansować. Powie też dalej, że nawet gdyby Pan mądrze zagłosował to on miałby jeden głos więcej, ale nie chce nawet, aby Pan na niego głosował. To nawet nie pasuje w ten sposób podchodzić. Bielsk Podlaski to dzięki takim ludziom i na spotkaniu dotyczącym Strategii Województwa wymienił wszystkich, więc kto słuchał uważnie to słyszał, dzięki właśnie tym przedsiębiorcom miasto Bielsk Podlaski wyrasta ponad wszystkie i jest jako 4 miasto w województwie. To na pewno nie dzięki Panu Radnemu i nie dzięki jemu, ale dzięki tym wszystkim ludziom, czy to będzie „Suempol”, czy inne firmy. To dzięki właśnie im, to co dzisiaj mówiono jest tak niski procent bezrobocia. Natomiast, jeżeli chodzi o uchwałę to chce przypomnieć wszystkim, że nie ma uchwały o nadawaniu tytułu Honorowego Obywatelstwa, bo została ona uchylona i prosi to przyjąć do wiadomości, że nie ma żadnego zapisu mówiącego o podpisach 500 osób, ani nic.

Radna Alina Niegierewicz uważa, że ta dyskusja jest bezsensowna, wręcz niesmaczna i zenująca, dlatego składa formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i prosi go przegłosować.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że jeszcze w międzyczasie głos chciał zabrać Pan Burmistrz Radkiewicz.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz stwierdził, że nie chciał zabierać głosu, ale pewne rzeczy musi powiedzieć, bo tak nie może być, że ktoś kogoś pomawia bez jakichkolwiek dowodów. Jeśli są jakieś dowody to prosi skierować do odpowiednich organów, że ktoś kampanię finansuje i nie wykazuje tego. Nie rób z siebie Panie Grzybowski niewiniątka, dość Pańskiego pomawiania tu wszystkich o wszystko. A kimże Pan jest? Tak, radnym, ale to nie upoważnia Pana do mówienia nieprawdy. To nie upoważnia nikogo do mówienia nieprawdy. Szanowny kolega w 2010 roku jego zrobił przestępcą. Publicznie nie chciał o tym nigdy mówić, ale siedział na ławie oskarżonych w sądzie karnym w Białymstoku dzięki Panu Grzybowskiemu i jego kumplom. Wyszedł, nie został skazany. Więc, jeżeli Radny sam będzie w porządku wobec prawa, nie będzie łamał prawa, a twierdzi, że kolega nie jest w porządku, to niech nie poucza wszystkich, jeśli nie jest w porządku. To bardzo niesmaczne i bardzo nieładnie. Tu wyjątkowo zgadza się z Panią Wiceprzewodniczącą, całkowicie z nią się zgadza, bo powiedziała tak jak potrzeba. Pan Radny robi niepotrzebne zamieszanie, robi Pan szoł na tej sesji, po to tylko, aby się pokazać i mówi Pan totalne bzdury. Wstydziliby się Pan za te swoje poczynania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11¹⁶ z sali obrad wyszła radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, żeby hamować słowa, aby nie było tych emocji

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz stwierdził, że nie będzie emocji, tylko trzeba wiedzieć jedno, że przed chwilą parę punktów wcześniej na sesji była mowa o pomocy społecznej i wszyscy chcą, żeby było jak najlepiej w mieście, więcej miejsc pracy i tak to jest. To Rada rozstrzygnie, czy zostanie nadane Honorowe Obywatelstwo, czy nie. Na ten temat nie będzie się wypowiadał, ale trzeba mieć wszystko na uwadze. Dzięki jednak takim ludziom miasto się rozwija. Tu nie ma gołych słów, a to są czyny. Była mowa o inwestycjach poza Bielskiem swego czasu, ale teraz to są inwestycje w Bielsku i nie tylko. Te firmy są tutaj. Tak więc proponuje, aby Pan Radny Grzybowski trochę ten język stłumił i jak Pan Radny będzie sam w porządku to może uczyć innych, bo żadnym autorytetem moralnym Pan nie jest.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że został zgłoszony wniosek przez Panią Radną Niegierewicz o zamknięcie dyskusji i ten wniosek podda pod głosowanie. Poprosił, aby nie polemizować emocjonalnie w tych sprawach. Podał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0, *dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu*, **przyjęła wniosek o zamknięcie dyskusji.**

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość i w związku z tym dyskusja została zamknięta, wobec tego przystępują do głosowania projektu uchwały. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski Panu Janowi Mikołuszkowi.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-1, wstrzymujących się-0, *jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu* **podjęła**

Uchwałę Nr XXXI/201/13

w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski
(*uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Ad 9

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski Panu Eugeniuszowi Wasilewskiemu (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM (*stanowiących załącznik nr 3F do niniejszego protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Odczytał wniosek Burmistrza Miasta dot. podjęcia uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski o treści: „Wnoszę o podjęcie uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski Panu Eugeniuszowi Wasilewskiemu. W załączeniu do wniosku dołączam biografię Pana Eugeniusza Wasilewskiego ze szczególnym uwzględnieniem jego dorobku na rzecz miasta Bielsk Podlaski i bielskiej społeczności lokalnej. W moim przekonaniu nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski Panu Eugeniuszowi Wasilewskiemu byłoby zaszczytem dla naszej miejskiej społeczności z uwagi na skalę jego dokonań, dzięki którym Bielsk Podlaski ma szansę stać się największym ośrodkiem w Polsce budownictwa energooszczędnego opartego o konstrukcje drewniane. Pan Eugeniusz Wasilewski niewątpliwie przyczynia się do kształtowania pozytywnego wizerunku miasta Bielsk Podlaski zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Powyższe wydarzenie miałoby również głęboki aspekt wychowawczy, gdyż wiązałoby się nierozdzielnie z promowaniem pozytywnych wzorców osobowych, a także byłoby uhonorowaniem dotychczasowych dokonań Pana Eugeniusza Wasilewskiego. W związku powyższym wnoszę o podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie.” Otworzył dyskusję w tej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁰ z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz, o godzinie 11²¹ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz, radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że tak jak poprzednio to teraz również składa i prosi o to Radę, aby te Honorowe Obywatelstwo odrzucili, a przystąpili w sprawach różnych do tytułu – „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego”. Akurat taki tytuł – „Zasłużony dla Bielska Podlaskiego” należy się tym ludziom. Jeszcze chce tutaj zwrócić się do tych kolegów, do tych wszystkich wystąpień, że jeżeli nie ma się argumentów to są takie epitety jak - wstyd, hańba, itp. To można tak sobie mówić i można jeszcze mówić, że ktoś kłamie, a przecież sam kłamie. Nigdy w życiu jak 69 lat przeżył to nikogo do sądu nie podawał i nigdy nie był z nikim w sądzie. Nigdy nikogo nie podawał do sądu. Skąd ta wiedza, że podał do sądu, że byli razem w sądzie i sądzili się, przecież to jest nieprawda.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę Radnemu Grzybowskiemu, że zupełnie odbiega w tym momencie od rozpatrywanego tematu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że jest akurat przeciwnego zdania, bo jeżeli Pan Radny wychodzi z taką inicjatywą, to akurat nie powinno to być w tym miejscu, kiedy zgodnie z naszym prawem miejscowym został złożony wniosek przez Burmistrza. Burmistrz jako podmiot miał takie prawo. Tutaj Pan Radny wychodzi być może ze słuszną inicjatywą, żeby taką uchwałę podjąć w sprawie „Zasłużonego dla Miasta”, ale to trzeba było zgłosić w innym miejscu i w innym czasie. Można nad tym podyskutować w punkcie - Sprawy różne i w przyszłości przygotować coś takiego. W tym momencie Pan wychodzi z taką inicjatywą jakby kontra wniosek przeciwko temu, co tutaj na sesję Rady Miasta zostało przedłożone. Może Pan powiedzieć, że o tym mówił na Komisji, ale ta Komisja była tydzień temu, więc nie sposób przygotować odpowiedniej procedury, żeby nadawać tytuł „Zasłużony dla Miasta Bielska Podlaskiego”.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowania projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski Panu Eugeniuszowi Wasilewskiemu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych,
stosunkiem głosów: za-11, przeciw-1, wstrzymujących się-1,
jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu **podjęła**

Uchwałę Nr XXXI/202/13
w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 10

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu***). Zapoznał zebranych z opiniami i wnioskami poszczególnych Komisji Rady Miasta. Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały, a ponadto Komisja Gospodarki Przestrzennej zgłosiła wniosek, aby ujednolicić zapis w § 3 ust. 1 oraz w § 4 ust. 1 projektu uchwały co do obniżania, bądź zwalniania z opłat za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze pozostawiając tę kwestię do rozważenia Burmistrzowi Miasta (***opinie stanowią załącznik nr 3G do protokołu***). Burmistrz Miasta uwzględnił wniosek Komisji i wprowadził autopoprawkę polegającą na dodaniu w § 4 ust. 1 słów - „przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim”. W wyniku autopoprawki § 4 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „§ 4. Usługobiorca może być zwolniony przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim od ponoszenia opłat za usługi, w szczególności, jeżeli:”, natomiast pozostałe punkty odnoszące się do § 4 ust. 1 pozostają bez zmian. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXI/203/13

**w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze,
w tym specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych
dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego
lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).**

Ad 11

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*). Odczytał opinie poszczególnych Komisji RM dotyczące projektu uchwały. Poinformował, że wszystkie Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Ponadto na posiedzeniu Komisji Finansów Członek Komisji Maria Ryżyk poprosiła o wyjaśnienie następującej kwestii - dlaczego tylko Szkoła Podstawowa Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego dostała dotację na zakup brakujących komputerów, a także zwróciła się z prośbą, aby na najbliższą sesję przygotować informację dotyczącą możliwości oświetlenia zaułka ul.Ogrodowej znajdującego się między „Białym Domkiem” a myjnią samochodową (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu*). Poinformował, że Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi na podniesione kwestie i odczytał treść tych odpowiedzi (*treść odpowiedzi Burmistrza Miasta znajduje się w załączniku nr 3H do protokołu*). Dodał, że Burmistrz Miasta przedłożył autopoprawkę do projektu uchwały pismem z dnia 24 kwietnia 2013 r. (*autopoprawka stanowi załącznik nr 17 do protokołu*), autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym a także jest druga autopoprawka z dnia 29 kwietnia 2013 r. która też została dostarczona radnym (*autopoprawka stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r. wraz z uwzględnieniem dwóch autopoprawek złożonych przez Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXI/204/13

**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

O godzinie 11³³ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 11³⁴ na salę obrad powróciła radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Ad 12

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Odczytał opinie Komisji RM. Poinformował, że wszystkie Komisje Rady pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie stanowią załącznik nr 3I do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 11³⁶ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu **podjęła**

Uchwałę Nr XXXI/205/13
zmieniającą uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu
i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych
od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu***). Odczytał opinie i wnioski Komisji RM. Poinformował, że wszystkie Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, a ponadto na posiedzeniu Komisji Oświaty Członek Komisji Marcin Sarnacki zwrócił się z pytaniem - jaki jest wpływ do miasta z tytułu wynajmu przedmiotowego lokalu (***opinie stanowią załącznik nr 3J do protokołu***). Poinformował, że Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi na zgłoszone zapytanie. Odczytał treść tej odpowiedzi (***treść odpowiedzi Burmistrza Miasta znajduje się w załączniku nr 3J do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXI/206/13
w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej
umowy najmu lokalu użytkowego
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

Ad 14

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym tj. od 19 marca 2013 r. do 23 kwietnia 2013 r. (***sprawozdanie stanowi załącznik nr 24 do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym i przyjęła je do wiadomości.**

Ad 15

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że pkt 15 porządku obrad są to - Interpelacje i zapytania radnych. Poprosił chętnych do zabrania głosu.

O godzinie 11³⁹ na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że zwrócili się do niego mieszkańcy Bielska, szczególnie osoby stowarzyszone w Bielskim Stowarzyszeniu Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zwracają się oni z uprzejmą prośbą o szczególne potraktowanie osób starszych naszego miasta korzystających z dobrodziejstw Pływalni Miejskiej „WODNIK” i wprowadzenie kartonów seniorskich. Motywacja jest następująca – „W naszym rozumieniu im tańsze bilety na Pływalnię tym mniej osób przesiadujących w przychodniach i odwiedzających apteki, a tym samym zdrowsze społeczeństwo, gdyż Pływalnia daje ogromne korzyści zdrowotne. Osoby starsze cierpią na dysfunkcję narządów ruchu i właśnie dla nich Pływalnia jest szczególnie polecana. Profilaktyka jest o wiele mniej kosztowna niż leczenie i rehabilitacja. Wierzimy w mądrość wybranych przez nas przedstawicieli władzy i zrozumienie potrzeb osób starszych, by nasza prośba została pozytywnie zrealizowana”. Pismo jest skierowane i podpisane przez uczestników Stowarzyszenia do Pana Burmistrza. Chce Panu Burmistrzowi to przekazać i prosiłby o pozytywne rozpatrzenie tego pisma.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴⁰ z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko, radna Grażyna T. Rzepniewska, radny Piotr Wawulski, radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że tak informacyjnie chce podpowiedzieć Radnemu, aby zwrócił uwagę przedstawicielom tego Stowarzyszenia, żeby składali wniosek o dotację, bo to jest odpowiedni tryb. Jeżeli oni chcą załatwić tę sprawę to muszą w odpowiednim terminie złożyć wniosek o dotację i określić rodzaj zadania, które może być dotowane.

Zwróciła się z prośbą o przedłożenie informacji dotyczącej kosztów i możliwości oświetlenia ulicy Na Lubce. Wie, że akurat na ten moment są tam tylko dwa domy, droga nie jest utwardzona, ale właśnie spotkała jedną z osób tam mieszkających i wie, że w tej sprawie odpowiedź jest negatywna. Prosi o informację - jaki koszt i w ogóle jakie są możliwości oświetlenia tej ulicy.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że jeżeli chodzi o ulicę Na Lubce w tej chwili może udzielić takiej odpowiedzi, że tam jedna lampa na pewno będzie założona, a jeśli chodzi o całości to w materiałach przedłożonych radnym podano zwiększenie planu o kwotę 5500 zł na zadanie oświetlenie ulicy Na Lubce. Tak więc jest to temat aktualny i znany. Myśli, że mieszkańcy też wiedzą, że to będzie.

Radny Jarosław Borowski zwrócił się z pytaniem odnośnie Strategii Województwa - czy Urząd Miasta będzie składał uwagi do tej zaproponowanej wersji, jeżeli tak, to jakie?

Radny Paweł Miszczuk zwrócił się z zapytaniem dotyczącym realizacji dwóch ulic w Bielsku Podlaskim, ponieważ mieszkańcy ulicy Malinowej i ulicy Zachodniej zgłosili się do niego z informacją, że Urząd Miasta wystąpił o pozwolenie na budowę tych inwestycji. Jego pytanie jest następujące - czy w tym roku są one przewidywane do rozpoczęcia?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że jeśli chodzi o ulicę Malinową to od razu odpowie, iż czekają na pozwolenie, a w przypadku ul. Zachodniej to jest ona zapisana w budżecie na rok 2013 i w połowie miesiąca będzie załatwiony przetarg, 14 maja będzie rozstrzygnięcie.

O godzinie 11⁴⁴ na salę obrad powrócił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że chciałaby, aby Pan Burmistrz powiedział tyle, ile może – na jakim etapie jest postępowanie w sprawie chlewni odnośnie, której była sesja nadzwyczajna.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że na razie sprawa jest w toku, a jego stanowisko w tej sprawie wszystkim jest znane. Tyle na razie może powiedzieć. Nie może być chlewnia 150 metrów od budynków mieszkalnych, a jeszcze w dodatku tam, gdzie miasto sprzedawało działki, itd. więc tutaj odpowiedź jest jednoznaczna.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z pytaniem - czy zostało wszczęte postępowanie?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec wyjaśnił, że wszystko jest normalnym tokiem więc tutaj w tej chwili więcej nic nie może powiedzieć.

O godzinie 11⁴⁶ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 11⁴⁷ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk oraz radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że chce zapytać, a będzie ku temu doskonała okazja w maju, ponieważ będą rozpatrywane sprawozdania z działalności spółek komunalnych i chciałby wrócić do swojej interpelacji po poprzednim dyżurze, kiedy mieszkańcy zwrócili się, aby posesje przy blokach 27, 29, itd. przy ul. Mickiewicza były oświetlone i przynajmniej znajdowały się tam 2-3 lampy oraz w tunelu pod tzw. blokiem „uchwytońskim”. W tym zakresie nic się nie zmieniło. Wie, że miało to być uzgodnione ze wspólnotami mieszkaniowymi i taka była odpowiedź na zgłoszona interpelację, ale na razie nie ma żadnej informacji w tej sprawie. Pan Burmistrz obiecywał, że w tunelu dwie lampy będą wyeksponowane, zawieszane. Tym bardziej, że w sprawozdaniu Burmistrza znajduje się informacja, iż zezwolono na sprzedaż napojów alkoholowych w pizzerii „Pepperoni” przy ul. Mickiewicza 29 w postaci piwa, więc ludzie mogą znowu się zgłaszać, że w tym tunelu i poza tunelem, w tym nieoświetlonym miejscu będą pewne sytuacje zwłaszcza, że przed nami sezon wiosenno-letni. Chciałby otrzymać informację na ten temat, żeby odpowiedzieć ludziom, którzy są tym żywotnie zainteresowani.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴⁸ z sali obrad wyszła radna Maria Ryżyk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił się z pytaniem – czy są jakieś zasady wydawania środków, materiałów na promocję miasta i czy jest dokument regulujący gospodarowanie tymi rzeczami, kto może dostawać, kto może wręczać i jak prowadzi się ewidencję tych rzeczy, czy jest w ogóle taka ewidencja? Prosiłby o odpowiedź na te pytania. Następne pytanie to - czy kupiono takie urządzenie jak translator w mieście, czy nie. Chodzi o urządzenie, które tłumaczy z języków obcych. Czy jest takie urządzenie, a jeśli kupiono to ile ono kosztowało? Następna sprawa dotyczy ulicy Pronina, gdzie jest duży ubytek, który bardzo utrudnia mieszkańcom dojazd. Jest tam w dole kałuża, stoi woda i można sobie uszkodzić samochód, więc prosiłby o szybką interwencję w tej sprawie.

Radna Alina Niegierewicz poinformowała, że chce zwrócić się z zapytaniem i zgłosić pewien problem. W zasadzie to już wpłynęło pismo do Urzędu Miasta, a nawet również do MOSiR. Chodzi mianowicie o taką sprawę, że mieszkańcy z ulicy Żurawiej zwrócili się z prośbą o zrobienie porządku z topolami, które znajdują się na terenie MOSiR. Już pomijając fakt, że jest to siedlisko wron i wiadomo, że w bardzo intensywny sposób przeszkadzają one w normalnym funkcjonowaniu zarówno w nocy i nad ranem, poza tym brudzą samochody, itd. ale to już kwestia troszeczkę drobniejsza. Jednak ważniejszą sprawą jest to i tu nawet radni mają przy piśmie załączone zdjęcia, że są tam linie WN i SN. Te drzewa zagrażają, że mogą spaść na linie energetyczne. W ubiegłym roku jedno drzewo się zważyło i tylko szczęściem w nieszczęściu było to, że akurat spadło w stronę MOSiR, a nie na budynek mieszkalny, czy też na te linie energetyczne tym bardziej, że grozi to porażeniem lub pożarem. Jest to niebezpieczne dla mieszkańców, dlatego zwraca się z prośbą do Pana Burmistrza, bo jest właścicielem tego terenu o zrobienie z tym porządku. Chciałaby uzyskać odpowiedź na to, czy jest taka możliwość?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że przystępują do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

O godzinie 11⁵² na salę obrad powróciła radna Maria Ryżyk oraz radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Ad 16

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że punkt 16 porządku obrad są to - Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski. W tej sprawie poszczególne Komisje zgłosiły zapytania i tak na posiedzeniu Komisji Oświaty Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zwrócił uwagę, że na rogu ulicy Kościelnej i Placu Ratuszowego jest uszkodzony chodnik, zapadły się płytki chodnikowe. Odnosząc się do tej sprawy Burmistrz

Miasta poinformował, że chodnik zostanie naprawiony podczas bieżących napraw chodników miejskich. Komisja ds. Inwestycji zgodnie z planem pracy na 2013 rok rozpatrzyła temat dot. planu remontów infrastruktury komunalnej i przyjęła wniosek, aby na ulicy Kościelnej między kościołem a plebanią została naprawiona nawierzchnia, gdyż występują ubytki w jezdni. W odpowiedzi na zgłoszony wniosek Burmistrz Miasta poinformował, że nawierzchnia zostanie naprawiona do końca maja br. Ponadto Komisja ds. Inwestycji wniosła o podjęcie rozmów z Panią Wójt Gminy Wiejskiej w kwestii partycypacji w kosztach budowy drogi do Hryniewicz Dużych oraz wycenę realizacji tej inwestycji i podjęcie działań mających na celu przyjęcie pisemnych zobowiązań od Pani Wójt Gminy Wiejskiej w kwestii wspólnej realizacji tej inwestycji. Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi w przedmiotowej sprawie. Odczytał treść tej odpowiedzi. Na posiedzeniu Komisji Rodziny Zastępca Przewodniczącego Komisji Ignacy Grzybowski zwrócił się z prośbą o wydanie opinii prawnej odnośnie możliwości uregulowania zasad nadawania tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”. Burmistrz Miasta poinformował, że opinia prawna zostanie przedłożona w późniejszym terminie. Komisja Gospodarki Przestrzennej poprosiła, aby na sesję majową została przygotowana uchwała dotycząca poparcia działań Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przyjazny Transport o utrzymanie komunikacji kolejowej w południowej części naszego województwa ze szczególnym uwzględnieniem linii nr 32 Czeremcha - Białystok oraz zaniechania likwidacji innych linii kolejowych w tej części województwa podlaskiego. Na posiedzeniu Komisji Porządku Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą, aby wystąpić do właścicieli nieruchomości znajdującej się przy ul. Kościelnej, jadąc od strony ratusza po lewej stronie przed nieruchomością, na której znajduje się kościół z prośbą o uporządkowanie swojej posesji, ponieważ ta posesja jest bardzo zaśmiecona. Burmistrz Miasta poinformował, że w przedmiotowej sprawie zostało wysłane stosowne pismo do właścicieli ww. posesji. Komisja Finansów zgłosiła wniosek o podanie informacji – ile w Bielsku Podlaskim i przy jakich ulicach znajduje się sklepów nocnych oraz „ogródków” z możliwością spożywania alkoholu. Burmistrz Miasta przedłożył informację na ten temat wyszczególniając ilość i miejsce funkcjonowania sklepów nocnych oraz „ogródków piwnych” (*zestawienie spraw zgłoszonych przez Komisje RM oraz stanowiska Burmistrza Miasta w przedmiotowych sprawach znajdują się w załączniku nr 3K do protokołu*).

Dodał, że korzystając z tej sposobności, że dyskusja dotycząca nadania tytułu Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski wywołuje tyle emocji, niekiedy sprzecznych ze sobą stanowisk i ta rzecz rzeczywiście jest nienormowana, na ten temat wyraża się też wielu obywateli miasta, więc chciałby złożyć wniosek dotyczący tejże kwestii. Wniosek brzmi następująco:

„W związku z kontrowersjami dotyczącymi nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski uważam za zasadne jak najszybsze rozwiązanie tej kwestii przez Radę Miasta. Uważam, że w tym celu jest konieczne jasne określenie i rozdzielenie pojęć – „Honorowy Obywatel Miasta”, „Zasłużony dla Miasta”. W mojej ocenie popartej opinią wielu mieszkańców naszego miasta honorowe obywatelstwo kojarzy się z postawą moralną, etyczną, a nawet heroizmem oraz bezinteresowną działalnością na rzecz społeczności lokalnej oraz osobowością danych osób. Natomiast „Zasłużony dla Miasta” to osoba wyróżniająca się szczególnym udziałem w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy, czy swoją działalnością w sferze ekonomicznej, ale nie tylko. Wobec powyższego wnoszę o:

1. ustanowienie medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” nadawanego za szczególne zasługi dla rozwoju Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,
2. wpisanie tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” do Statutu Miasta Bielsk Podlaski.

Formę ustanowionego medalu należy wyłonić w drodze konkursu”.

Chciałby, aby ten wniosek został uznany za formę regulacji tej kwestii, która jest tak mocno niekiedy postrzegana w różnych konspektach, w różnym widzeniu poszczególnych osób. Uważa, że na pewno byłaby to pewna normalizacja do tego typu działań w nagradzaniu, nadawaniu, czy przyznawaniu tytułów za zasługi, lub Honorowe Obywatelstwo. To jest wniosek oficjalny, który chce zgłosić do Rady Miasta.

O godzinie 11⁵⁹ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że z całym szacunkiem dla wniosku Pana Przewodniczącego i wie, że to jest wniosek aktualny, ale jeżeli Komisja Rodziny zwróciła się o wydanie opinii prawnej odnośnie możliwości uregulowania zasad nadawania tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” to należałoby poczekać na tę opinię. Sądzi, że w najbliższym czasie ta opinia będzie i wtedy tę sprawę proponuje kompleksowo załatwić.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że oczywiście nie upiera się przy tym. Dzisiaj zgłasza tylko ten wniosek, ale może on być przesunięty, kiedy będzie już ta opinia prawna.

O godzinie 12⁰⁰ na salę obrad powrócił radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że w ostatnim czasie wiele mówiło się na temat Bielska Podlaskiego. Przy dyskusji nad Strategią Rozwoju Województwa Bielsk Podlaski był wymieniany na bardzo zaszczytnym miejscu, niektórzy wymieniali na 4, a niektórzy na 5 miejscu w województwie. Musi powiedzieć, że cieszył się z tego tak jak wielu mieszkańców, ale w piątek rozmawiał z dwoma mieszkańcami naszego miasta, którzy „dodali do tej beczki miodu troszeczkę dziegciu”, a mianowicie są w mieście problemy z którymi nie można się uporać i są to wstydliwe problemy. Pierwszy problem to sklep nocny przy ul. Mickiewicza. Jeden mieszkaniec nawet błagał, aby coś z tym zrobić, ponieważ nie można w otoczeniu tego sklepu żyć, mieszkać, a szczególnie w nocy nie można spać. Z jakich powodów to wiadomo, bo nie raz i nie dwa o tym mówiono, co się tam dzieje. Chce zwrócić uwagę na jedną rzecz, że naprzeciwko tego sklepu jest lokal gastronomiczny, który świeci pustkami i teraz w sezonie letnim jest zamknięty o godzinie 20.00. Może zmienić marżę i w sklepie zastosować marżę z tego lokalu, a marżę sklepową w lokalu gastronomicznym i tam będzie odbywało się życie towarzyskie. Nie wie, może są inne problemy do rozwiązania, ale ten problem muszą rozwiązać wspólnie. Drugi problem to szok i dotyczy toalet. Są w mieście publiczne toalety, a jest tak jakby ich nie było. Jeden z mieszkańców powiedział, że przy ul. Poniatowskiego na niezamieszkałej posesji ludzie zrobili toaletę w niedalekim otoczeniu toalety publicznej. To wstyd, hańba i też nie można z tym się zgodzić. Jeśli ktoś z urzędników będzie chciał dokładnie wiedzieć, który to jest numer posesji, to wskaże i powie. Jeszcze chce powrócić do wcześniej omawianej sprawy. Wstyd jest mu dzisiaj za podejście do problemów w punkcie 7, 8 i 9 porządku obrad sesji. Chciał tego uniknąć i prosił, aby uchronić się od dyskusji i większość z radnych, większość z kolegów tak się zachowała i dziękuje im za to. Jednak są radni, którzy chcą zabrać głos niezależnie do tego czego to dotyczy, którego punktu, ale ulegają emocjom. Czy nie można było tej dyskusji przeprowadzić w punkcie obecnie rozpatrywanym? Można było. Niektórzy radni powinni czasami popatrzeć na transmisje z obrad sesji i obejrzeć swoje wystąpienia w telewizji. Nabierzcie szacunku do samych siebie, a pozostali radni nie będą musieli się wstydzić. Tym apelem kończy dzisiejsze wystąpienie. Tym, którzy świętują składa serdeczne życzenia świąteczne, a tym którzy mają długi weekend i będą odpoczywali to życzy dobrego odpoczynku.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chciałaby odpowiedzieć koledze Radnemu, iż ona sukcesywnie dąży do tego, żeby coś zaproponować w sprawie sklepów nocnych i „ogródków piwnych”. Teraz Komisja Finansów przegłosowała wniosek o podanie informacji nt. ile jest w mieście i przy jakich ulicach znajdują się sklepy nocne oraz ogródki z możliwością spożywania alkoholu. Ta informacja została przedłożona przez Burmistrza. Otrzymała również uchwałę, która nie jest publikowana na stronie BIP, ponieważ jest to stary materiał. W tym zakresie trzeba dokonać pewnych zmian prawnych, bo inna metoda nie będzie tu skuteczna. Oczywiście są to sprawy uciążliwe, temat był też poruszany na przedostatniej sesji i na pewno ten problem trzeba rozwiązać. Dodała, że Pan Andrzej Roszczenko już złożył życzenia świąteczne. Myśli, że Pan Przewodniczący RM także zabierze głos w tym temacie i ona również chciałaby tym, którzy będą obchodzić Święta Wielkanocne życzyć udanej pogody, miłych, radosnych, rodzinnych Świąt i wszystkiego najlepszego.

Radny Jarosław K. Łaźny stwierdził, że korzystając z tego, iż zwiększyła się liczba radnych w tej chwili na sali obrad to chciałby złożyć konkretny wniosek i prosić o jego przegłosowanie. Wniosek ten nawiązuje do poprzedniej nadzwyczajnej sesji, która odbyła się 16 kwietnia i licznej działalności społecznej ludzi, publikacji w prasie oraz na forum internetowym i temacie, który bardzo bulwersuje pewną część, czy większą część naszego społeczeństwa. Mianowicie składa wniosek do Pana Burmistrza o podjęcie działań, przeprowadzenie stosowanych analiz i przygotowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Bielsk Podlaski i proponuje objęcie tymi pracami obszar ograniczony ulicami Asnyka, Bohaterów Września, Strzelnicza, Gajowa, Studziwodzka, Wiejska, Grabniak, Wojska Polskiego.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że jest to bardzo mocny wniosek, bo oni mieli już przygotowany, ale od ulicy Gajowej, do ulic Graniak i Dubiażyńska, czyli na mniejszym terenie. Odnosnie sprawy oświetlenia przy blokach nr 27 i 29, którą poruszył Pan Radny Gołębiowski, to nie wie, czy tam się pali, czy nie. Poprzednio mówił o jednej lampie w tunelu i tam też nie jest tak prosto to zrobić, ale powiedział, aby pociągnąć i podłączyć to pod oświetlenie miasta. W każdym bądź razie ten temat jest znany. Natomiast temat oświetlenia wewnątrz osiedla, to mieszkańcy nie powinni tutaj tego zgłaszać, ponieważ od tego jest

zarządca - Przedsiębiorstwo Komunalne i oni tymi sprawami się zajmują, ale zostanie to im przekazane. Sprawa wydawania materiałów promocyjnych wygląda w ten sposób, że jeśli młodzież jedzie za granicę, czy nawet w kraju na południe, czy nad morze i spotykają się z młodzieżą, to w Biurze Rady są wydawane albumy, długopisy, to co jest z takich drobiazgów. Oczywiście jest założony rejestr, w którym zapisuje się jakiej szkole przekazano, komu wręczono, ale to nie jest taka ewidencja jak druk ścisłego zachowania. Kwestia nawierzchni ulicy Pronina, to przy ul. Pronina 9 nie ma żadnej dziury, lecz jest zadołowanie, gdzie stoi woda i faktycznie jak jadą samochody to po opadach pryska na metalowe ogrodzenie. W późniejszym czasie wytnie się tam i wstawią, bo w tej chwili nie będzie się tego robić, gdyż jeszcze trzeba połatać dziury, które są. Odnośnie topoli rosnących na terenie MOSiR, to wczoraj był tam i oglądał, więc temat ten znają dokładnie. W tej chwili odpowie, że miasto, ani MOSiR nic nie będzie robiło, bo tam są gniazda, a to, że ptaki śpiewają to też nic się nie robi. Wiadomo, że jak są gniazda to tego nikt nie ruszy, podobna sytuacja jest przy Szkole Nr 5. Odnośnie sprawy linii energetycznej, to chce powiedzieć, że wiele razy rozmawiał na temat gałęzi, które wiszą nad liniami energetycznymi, a nawet na sesji też mówił o sytuacji jaka była na ulicy Białostockiej i zgłosił to do Zakładu Energetycznego, ale odpowiedź jest taka, że na to nie mają pieniędzy, jednak jak będzie awaria to wtedy się znajdą. Odnośnie sklepów nocnych to chce powiedzieć, że do tego nic nie ma Strategia, ani do toalet. To jest temat wewnętrzny. Sklep nocny to nie jest problemem województwa tylko miasta i jeżeli tutaj pozwolono na to, to teraz, jeśli jest problem trzeba postawić wniosek - skasować sklepy nocne. Dyskutować można wiele razy i można jeszcze przez pół roku, itd., i albo te sklepy są, albo ich nie ma. Jeśli tu padło przyzwolenie to one są, tylko nie może być wyjątku, że jednemu dają, a drugiemu nie. Jeżeli są ogródki piwne to tutaj mówiono, gdzie można wypić, itd. nawet poszła sprawa przy ratuszu. W poruszanej kwestii dotyczącej toalety przy ul. Poniatowskiego to nic się nie robi. Toaleta jest. Nawet był wniosek i już nie będzie podawał kto zgłaszał, aby wybudować jeszcze toaletę w centrum przy ratuszu. Rozmawiał z tą osobą i przecież jest toaleta na rynku. Odnośnie Strategii to chce poinformować, że włączono przedstawiciela z naszego miasta do tego kompletu osób i wczoraj odbyło się spotkanie. Stawiają sprawę, aby rozszerzyć zapisy, jeżeli chodzi o budownictwo energooszczędne i żeby taki zapis znalazł się jak w odniesieniu do mleka, gdzie zostały wyszczególnione miasta, w których rozwija się mleczarstwo. Nie wiadomo, czy ta propozycja przejdzie. To jest jedna sprawa, druga sprawa to droga nr 19, trzeci temat - kolej i czwarty temat – puszcza. Też wypowiadał się na ten temat, ale nie wiadomo, czy to przejdzie, bo jeżeli chodzi o samą puszcę i sprzedaż to tam 48 do 50 tysięcy m³ rocznie mogą sprzedać, jest na to zezwolenie, natomiast marnuje się jeszcze więcej. Tak więc nie tylko patrzono tu na sam Bielsk, ale też na powiaty Hajnówka, Siemiatycze i Bielsk. Wczoraj było spotkanie, więc na pewno działają, ale to wszystko nie zależy od nas samych. Na pewno ta droga nr 19 jest tu bardzo potrzebna. Odnośnie sprawy medalu, itd. to na posiedzeniach Komisji mówił już o tym, że jako Urząd rozpatrują, aby coś takiego zrobić. Był w Hajnówce, w innych miastach i przykładowo powiat przyznaje - „Zasłużony dla powiatu”. Jednak jest to całkiem inny temat. Honorowy Obywatel to jest Honorowy Obywatel, to jest co innego, a medal jest medalem i tutaj nie ma jakiegoś zastępstwa, że to zastąpi się czymś innym.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że może to być równoległe.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że oczywiście, więc dlatego tutaj to mówi. Uważa, że dobrze się stało, iż wreszcie tutaj z tego terenu, z naszego miasta, jest to w sumie czwarta osoba, a trzecia żyjąca. Nie będzie tu rozwijał tematu więcej i uważa, że dobrze się stało, że nadano te tytuły, a resztę będzie Pan Przewodniczący to ustalał. Powtórzy tylko, żeby nie było takiego odbioru, że akurat tylko te dwie osoby zostały przedstawione. Miały być trzy, bo tak jako gremium zarządzające ustalono, że miały być 3 osoby i jedna osoba wycofała się, uznała, że nie. Te osoby też nie chciały, ale uważa, że bardzo dobrze się stało, bo takie miasto jak Bielsk Podlaski to w Niemczech znają, w Norwegii, w Austrii, w Rosji, na Białorusi, i teraz jest współpraca między Bułgarią, miasta zaprzyjaźnione i to o czymś świadczy. To nie można się zamknąć i tylko tym, którzy odeszli nadać ten tytuł. Trzeba widzieć wszystkich. Tutaj nie było nic wybiórczego z jego strony. Uważał i uważa, że ci ludzie zasłużyli się dla miasta. Nie tylko ci, bo na spotkaniu nt. Strategii mówił o wielu firmach, gdzie wyszczególnił branżę spożywczą, np. „Suemopol”. W jego wypowiedziach było ujęte wszystko. To właśnie dzięki tym ludziom, którzy pracują nie 8 godzin, którzy ryzykują dużymi pieniędzmi i którzy wspierają tutaj miasto. Takie kwoty jak 120 tys. zł, 100 tys. zł, czy 50 tys. zł są to duże pieniądze i to jest przeznaczane tutaj w mieście, jak nie szkoła, to BDK, jak nie występy, to sport, a sport kosztuje. Nie było tak, że jeśli ktoś zaszedł do Pana Mikołuszko, że odmówiono, a tylko powiedziano – tak, zaczekajcie, dostaniecie. Tak samo, czy to Pan Wasilewski, czy Pan Jan Miniuk czy Pan Romaniuk, czy Państwo Siecińscy, czy Pan Łuczaj, czy inni, bo ci przedsiębiorcy pomagają i to trzeba widzieć. Tu trzeba widzieć całe miasto. Jeżeli byłyby uwagi, czy propozycje do Strategii to prosi zgłaszać.

Nie mówi, że to wprowadzą, bo to jest praktycznie problem, ale przynajmniej będą się starali, żeby zostało to przedyskutowane. Poszedł zapis, który składał Prezes Jurak, Prezes Mikołuszko i Urząd Miasta. Pismo z pieczętkami Prezesów oraz Burmistrza przedłożono i zostało to bardzo delikatnie uwzględnione drobnym zapisem - domy drewniane energooszczędne. Chcieli, aby trochę mocniej zostało to tam zaznaczone. Jeszcze raz chce powiedzieć, że nie jest to spojrzenie samego miasta Bielsk Podlaski, ale spojrzenie na trzy powiaty. Uważa, że tutaj odniósł się do poruszanych tematów, natomiast jeśli ktoś ma potrzebę uzyskania materiałów promocyjnych to nigdy nie było to przyblokowane, że komuś nie dano, kto jechał, czy to indywidualnie nawet za granicę. To co było możliwe to dawano, jeśli była taka potrzeba. Tutaj został zgłoszony mocny temat, ale on będzie jeszcze dyskutowany. Z Panem Przewodniczącym Rady składali już życzenia i są one w dzisiejszej gazecie w „Kurierze Porannym”. Tym, którzy świętują jeszcze raz życzy wesołych, zdrowych Świąt. Uważa, że warto zmienić stosunek do miasta, bo nas widzą za granicą lepiej niż my sami. I tu bez względu na to, czy ten Berezowiec Panu Grzybowskiemu podoba się, czy nie to na razie jestem burmistrzem i dalej będę dążył do tego, żeby to miasto się rozwijało. Jeszcze chce dodać szczególnie Panu Radnemu, że nawet w Oksfordzie w Wielkiej Brytanii przyznaje się nagrodę dla miasta i burmistrza za rozwój dynamiczny, EBA jako międzynarodowa organizacja takie miasteczko jak Bielsk Podlaski zobaczyło na wschodzie Polski, ale to właśnie jest zasługa tych wszystkich prezesów, pracowników firm, itd. Oczywiście nasza też, ale to przede wszystkim ich.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że jest wniosek do głosowania i poprosił Radnego Łażnego o odczytanie tego wniosku, żeby było to jasne.

Radny Jarosław K. Łażny poinformował, że jest to wniosek o podjęcie działań i przeprowadzenie stosownych analiz i przygotowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Bielsk Podlaski obejmującego obręb ulic Asnyka, Bohaterów Września, Strzelnicza, Gajowa, Studziwodzka, Wiejska, Grabniak, Wojska Polskiego.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że chociaż wcześniej myślała, iż jest to jedyne rozwiązanie, jeśli chodzi o tę akcję „Antyświnia”, ale w tej chwili po sesji nadzwyczajnej uważa, że wniosek złożony przez Pana Jarosława Łażnego jest przedwczesny. Wydaje się jej, że trzeba wykorzystać wszelkie inne możliwości dotyczące budowy tej świniaarni, a dopiero w ostateczności wykorzystać plan zagospodarowania przestrzennego. Wszyscy przecież wiedzą o tym, ile to kosztuje, a wracając do wypowiedzi Pana Burmistrza Radkiewicza z poprzedniej sesji, to co będzie, jeśli teraz następna taka świniaarnia będzie powstawała na północy, później na zachodzie Bielska Podlaskiego i czy będą mieć tyle pieniędzy, aby te plany zagospodarowania przestrzennego wykonać? Wobec tego bardzo jej przykro, ale za tym wnioskiem nie będzie głosować.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska uważa, że pod kątem merytorycznym ten wniosek niczemu nie przeszkadza, a wręcz pomaga. Natomiast, jeśli chodzi o kwestię pieniędzy to nie pamięta dokładanie, czy to na poprzedniej sesji było takie pytanie dotyczące kosztów przeprowadzenia całej tej operacji. Sądzi, że wniosek jest słuszny i należałoby go przegłosować. Na pewno podjęcie takiej uchwały wstrzyma pewien proces i będzie pomocne, a te wszystkie inne rzeczy, o których było wcześniej mówione, a więc kompetencja Rady, bezwzględnie obowiązek dotyczący stron inwestora, bo te strony muszą brać aktywnie udział w całym procesie odwoławczym, czyli analizować materiał dowodowy, później jeżeli zostanie wszczęte postępowanie to też będzie tryb konsultacyjny 21 dni i to jest jakby odrębny tor. Mówiła też na poprzedniej sesji o tym jakie możliwości ma Rada. Został złożony wniosek i to jest jakby ta ścieżka, która została zaproponowana przez Radnego. Nie mają odpowiedzi w kwestii finansowej, natomiast pod kątem merytorycznym na pewno jest to słuszny wniosek, a obawa Pani Radnej to oczywiście jest uzasadniona, że w każdym innym miejscu można coś takiego wydarzyć się, bo na pewno jest to biznes i może być różnie, ale na razie ten problem jest obecny w tym miejscu miasta Bielsk Podlaski.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że wniosek jest słuszny, tylko trzeba sobie zdawać sprawę i mieć świadomość tego, ile to będzie kosztowało miasto. W tej chwili, jeżeli będą głosować za tym wnioskiem to uważa, że nie jest to podjęcie żadnej uchwały intencyjnej w sprawie przystąpienia do planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego tego obszaru, o którym mówił Pan Radny Łażny. Jeżeli jest to tylko wniosek o dokonanie analizy, to będzie analiza też ekonomiczna i ona wtedy wszystko wskaże. Tak rozumie intencje wnioskodawcy i jeśli rzeczywiście tak jest, to teraz nie podejmują tu uchwały, bo będzie uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do opracowania planu, jeżeli do tego dojdzie.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie pamięta dokładnie, czy w tym wniosku była mowa o uchwale, a jeśli tak, to trzeba wówczas podjąć uchwałę i rozpocząć cały proces przygotowania projektu uchwały. Jest tu jakby wniosek o to, żeby służby Pana Burmistrza przygotowały projekt uchwały w tym temacie. Przeglądanie tego wniosku rozpocznie cały proces i uważa, że jest to w słusznym kierunku. Skoro jest temat drażliwy to trzeba z różnych stron pilnować interesu. Strony mogą to robić swoją drogą, później w tym trybie wszyscy mieszkańcy i tutaj z kolei Rada Miasta, Burmistrz też deklarował. Z uwagi na to, że sprawa nie jest uregulowana prawnie, jest trudna, więc na pewno krok w tym kierunku pomoże, a nie zaszkodzi.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji mówił o tej sprawie i chce też przypomnieć, że Radny Mirosław Gołębiowski słusznie podnosi ten temat. Jest to uchwała i jeśli podejmie się uchwałę to jest zobligowanie do przystąpienia do prac związanych z uchwaleniem planu zagospodarowania przestrzennego. Burmistrz podjął działania i nikt tego tematu nigdzie nie schowa, na razie wniosek jest w Referacie Gospodarki Komunalnej dotyczący opinii środowiskowej. Myśli, że tutaj nie ma do czego aż tak się spieszyć. Burmistrz jest świadom tego wszystkiego. Analizowali z Burmistrzem tę sprawę i wytypowali wstępnie teren na jakim ten plan ewentualny miałby obowiązywać, oczywiście jest to teren mniejszy. Trzeba pamiętać o tym, że nie tylko są w tym koszty sporządzenia planu, bo to można przełknąć te 100 tys.zł, 150 tys.zł, czy 200 tys.zł. Tylko chodzi o to jakie będą skutki uchwalenia planu, a to już nie wie, czy wszyscy mieszkańcy będą zadowoleni z tych skutków, bo jedni nie chcą tego planu, niektórzy chcą tego planu, niektórym to kompletnie przeszkodzi w realizacji swoich inwestycji. Należy pamiętać, że po uchwaleniu planu zgodnie z tym, to co jest zapisane w planie, trzeba wykupić grunty, a biorąc pod uwagę ten obszar to już będzie może koszt 2-3 milionów złotych. Nie wie dokładnie ile, ale mniej więcej tyle będzie, a później skoro będą to drogi miejskie to trzeba je uzbroić. Wszyscy mieszkańcy będą mieli rację, bo miasto ma zrobić kanały, drogę i to jest olbrzymi skutek finansowy dla miasta. Owszem, ten plan będzie robiony, jeśli zajdzie taka konieczność. Prosiłby, aby dzisiaj zastanowić się nad tym, albo przeformułować troszeczkę wniosek, aby nie było uchwały zobowiązującej do opracowania planu, a tylko do wszechstronnej analizy tematu przez Burmistrza i to zostanie przedstawione radnym. Samo uchwalenie, podjęcie uchwały dotyczącej przystąpienia do opracowania planu jest przedwcześnie na dzień dzisiejszy. Nie wiadomo, co będzie działo się za miesiąc, za trzy miesiące i trzeba poczekać. Za 3 miesiące będzie mniej więcej wiadomo, w którym kierunku te sprawy będą szły. To dopiero tylko takie pierwsze słuchy, które wskażą co będzie z tym się działo. Jego zdaniem jest to trochę przedwcześnie i należałoby przeformułować wniosek na trochę inny, żeby nie była to forma przystąpienia do opracowania planu. Niech to będzie każda inna forma, tylko nie taka, bo Burmistrz będzie musiał wykonać uchwałę. A jak nie wykona? Trzeba mieć tego świadomość i uważa, że to jest trochę przedwcześnie.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że z uwagi na to, iż temat jest ważny to składa wniosek formalny o 5-minutową przerwę i wnioskodawca niech zastanowi się nad propozycją Pana Wiceburmistrza.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Przerwa rozpoczęła się o godzinie 12³⁰ i trwała do godziny 12⁴³. Po przerwie w obradach w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 12³⁰ radny Mirosław J. Kruszewski, radny Paweł Mischuk oraz radny Piotr Wawulski zwolnili się u Przewodniczącego RM z udziału w dalszej części obrad i za zgodą Przewodniczącego RM opuścili obrady sesji.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński wznowił obrad sesji po przerwie. Poinformował, że w chwili obecnej w sesji uczestniczy 16 radnych co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Obecnie jest rozpatrywany wniosek zgłoszony przez Pana Radnego Łażnego. Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny będzie modyfikował ten wniosek, czy będzie zgłaszał go w nowej wersji.

Radny Jarosław K. Łażny stwierdził, że po zastanowieniu się i po wysłuchaniu wypowiedzi, sugestii innych radnych, jak również i Pana Burmistrza to uznaje za stosowane nieco zmodyfikować ten swój wniosek i sugerowałby następującą treść – Wniosek o podjęcie działań i przeprowadzenie stosownych analiz z uwzględnieniem obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, jak również aktualnego stanu zagospodarowania terenu w celu podjęcia uchwały w sprawie

przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Bielsk Podlaski w ulicach, które wcześniej wymienił.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że chyba sens wniosku pozostał taki sam, sformułowania są nieco inne, ale niestety dalej nie może za tym wnioskiem głosować.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że nadal podtrzymuje, iż jest to jakby słuszną drogą, ale rzeczywiście może trzeba byłoby podzielić ten wniosek na dwie części. Tutaj nie ma pośpiechu i można dokonać analizy łącznie ze skutkami finansowymi całej tej procedury, a dopiero potem ta analiza będzie podstawą do dalszych działań.

Radny Jarosław K. Łaźny zwrócił uwagę, że zmienił swój wniosek i w tej chwili nie wnioskuję o przygotowanie projektu uchwały i nie oczekuje tego. Specjalnie dodał zapis – „z uwzględnieniem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”, a więc chodzi o to, czy na wskazanym przez niego obszarze Studium wymaga, czy nie wymaga zmiany, czy zachowują jego, czy nie zachowują. Tak samo napisał - „aktualnego stanu zagospodarowania terenu”, bo możliwe, że na części tego obszaru poprzez decyzje wydane o warunkach zabudowy, czy też zainwestowaniu nastąpiło naturalne pewne przesądzenie i nie będzie się ingerować tu tak mocno, ale to wszystko dopiero po tych analizach, które proponuje. W zależności od wyników tychże analiz, od porównania aktualności Studium, od porównania tego z aktualnym stanem zagospodarowania, bądź już wydanymi decyzjami o warunkach zabudowy dopiero wówczas dla Rady byłby ewentualnie przedstawiony wniosek, czy ten projekt na części obszaru proponowanego przez niego, czy na całości i tego oczekują.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że ma propozycje dla Pana Jarosława Łaźnego, żeby złagodzić całą tonację i zapisać - „w celu ewentualnego”, czyli dodać słowo – „ewentualnego”.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny będzie jeszcze ten wniosek modyfikował?

Radny Jarosław K. Łaźny stwierdził, że wobec tego może być następujący zapis - „w celu oceny możliwości ewentualnego podjęcia uchwały”.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poprosił o odczytanie treści całego wniosku przed poddaniem go pod głosowanie.

Radny Jarosław K. Łaźny poinformował, że jest to wniosek o podjęcie działań, przeprowadzenie stosownych analiz z uwzględnieniem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz aktualnego stanu zagospodarowania terenu w celu oceny możliwości ewentualnego podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Bielsk Podlaski obejmującego obręb ulic Asnyka, Bohaterów Września, Strzelnicza, Gajowa, Studziwodzka, Wiejska, Grabniak, Wojska Polskiego.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła wniosek o podjęcie działań, przeprowadzenie stosownych analiz z uwzględnieniem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz aktualnego stanu zagospodarowania terenu w celu oceny możliwości ewentualnego podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Bielsk Podlaski obejmującego obręb ulic: Asnyka, Bohaterów Września, Strzelnicza, Gajowa, Studziwodzka, Wiejska, Grabniak i Wojska Polskiego.**

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze jakieś sprawy w tym temacie? Stwierdził, że nie widzi chętnych do zabrania głosu, więc zanim zakończy obrady sesji to chce złożyć wyznawcom prawostawia najlepsze życzenia, radosnych Świąt Wielkanocnych pełnych wiary i miłości, wypełnionych nadzieją budzącej się

wiosny, pogody w sercu, łask płynących ze Zmartwychwstania Pańskiego, smacznego święconego w gronie najbliższych - Chrystus Zmartwychwstał, Christos Woskresie. Życzy dobrego świętowania.

Ad 17

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** o godzinie 12⁵⁰ zamknął obrady XXXI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

Przewodniczący Rady

/-/ Kazimierz Henryk Leszczyński